POGODA
Dzisiaj będzie częściowe zachmurzenie z możliwością deszczu wieczorem. Temperatura do 86 F (30 C), wiatry południowo-wschodnie z prędkością od 10 do 15 mil na godz.
Jutro bez większych zmian, szanse deszczu.
Wschód słońca o godz. 6:13 rano, zachód o godz. 7:29 wieczorem.

Dziennik Związkowy
POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK
Dzisiaj czwartek, 29 sierpnia — Sabiny.
Jutro piątek, 30 sierpnia — Feliksa.
Pojutrze sobota, 31 sierpnia — Rajmunda i Izabeli.

No. 167 Rok (Vol.) LXXVIII | CHICAGO, IL, Czwartek, 29 Sierpnia (August 29), 1985 | Telefon wszystkich biur 286-0141. 35¢

MASOWY PROTEST STUDENTÓW RPA

"Protekcjonizm Jest Szkodliwy"

Encyklopedia Pamięci Narodowej?

(D.P.) — Podjęto w kraju inicjatywę wydania Encyklopedii Pamięci Narodowej. Ma to być kompendium wiedzy o miejscach walk i męczeństwa narodu polskiego od zarania państwowości Polski do czasów najnowszych.

Inicjatywa to bardzo cenna, ciekawe tylko czy znajdują się w tym dziele miejsca takie jak Katyń, Poznań, Gdańsk lub Kopalnia "Wujek"?

Samobójczy Zamach w Libanie

Bejrut, Liban (UPI) — Zamachowiec samobójca wysadził w powietrze samochód wyładowany materiałem wybuchowym. Zginęły dwie osoby.

Akcja zamachowca zorganizowana została zaledwie kilka godzin po izraelskim ataku na południowolibańskie wioski.

Służba bezpieczeństwa w Bejrucie poinformowała, że do zamachu doszło na trasie między portem Sajda a chrześcijańskim miastem Jezzine. Samochód eksplodował w pobliżu posterunku Armii Południowego Libanu. Samobójcą był członek prosyryjskiej partii "Baas".

Izraelscy żołnierze podali, że z powodu wybuchu zginął zamachowiec i jeden z żołnierzy APL. Dwóch innych zabrano do szpitala.

Od czasu wycofania się wojsk izraelskich z południowego Libanu w tej części kraju działa popierana przez Izrael APL. W tzw. "strefie bezpieczeństwa" miały miejsce liczne wypadki samobójczych zamachów.

Na początku lipca zginęło 5 Libańczyków. Eksplodowały dwa samochody w 10-minutowym odstępie czasu i różnych miejscach.

Jak podawaliśmy wczoraj, izraelskie helikoptery przewiozły desant wojskowy na terytorium Libanu. Na lądzie żołnierze wspierani byli przez oddziały pancerne. Izraelczycy zaatakowali kilka domów i zabrali mieszkańców na przesłuchania.

Akcja ta należy do najbardziej represyjnych w porównaniu z innymi przeprowadzonami w ciągu ostatnich kilku miesięcy.

W. Brytania Wycofuje Samoloty

Londyn (UPI) — Zarząd Lotnictwa Cywilnego (CCA) w Wielkiej Brytanii wydał zarządzenie o wycofaniu z użyciua kilku odrzutowców z silnikami produkowanymi przez "Pratt and Whitney" typu JT8D.

Bezpośrednim powodem tej decyzji było wykrycie "rozległych pęknięć" w kilku tego typu silnikach.

Trudno w tej chwili powiedzieć, ile samolotów zostało wycofanych z lotów. Tym bardziej, że używa ich kilka linii lotniczych.

Silniki typu JT8D są w powszechnym zastosowaniu przy produkcji odrzutowców na całym świecie. Między innymi mają je odrzutowce typu Boeing 727 oraz McDonnell Douglas DC-9.

Około 10 samolotów odbyło "pusty" lot do Wielkiej Brytanii, by przejść szczegółową kontrolę.

CCA oświadczyło, że po sprawdzeniu kilku silników wykryto "rozległe pęknięcia w komorach spalania".

Powiedział Prezydent Reagan

Import Obuwia Bez Zmian

Santa Barbara (CT, UPI) — Z pełną wiarą w zasady wolnego handlu prezydent Reagan odmówił wczoraj wprowadzenia ograniczeń lub wyższych taryf celnych w imporcie obuwia.

W chwili obecnej około 75% butów sprzedawanych na rynku amerykańskim pochodzi z importu. Amerykański przemysł obuwniczy ponosi z tego powodu ogromne straty.

"Protekcjonizm jest nieefektywny i kosztowny" — powiedział Prezydent po odrzuceniu propozycji przedstawionej przez reprezentantów producentów obuwia i Amerykańską komisję Handlu Zagranicznego (US Trade Commission).

Wprowadzenie ograniczeń (quotas) kostowałoby Amerykanów 3 miliardy dol. w ciągu pięcioletniego okresu czasu. "Nie byłoby to pomocą dla rodzimego przemysłu obuwniczego, mogło by natomiast przynieść znaczne szkody reszcie gospodarki."

W dodatku wprowadzenie ograniczeń kosztowałoby Stany Zjednoczone dodatkowe 2 miliardy dol. w formie rekompensaty za naruszenie umów międzynarodowych. Mogło by też spowodować "akcję odwetową ze strony partnerów handlowych."

Zamiast wprowadzać ograniczenia Reagan postanowił pomóc kra-

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Dymisja Szefa Niemieckiego Kontrwywiadu

Bonn (CT) — Kanclerz Helmut Kohl odwołał ze stanowiska szefa wywiadu zachodnioniemieckiego, Heriberta Hellenbroicha, 48. Decyzja kanclerza ma bezpośredni związek z wielką aferą szpiegowską, która wstrząsnęła Republiką Federalną w ubiegłym tygodniu.

Cztery osoby, aresztowane w Wielkiej Brytanii i Szwajcarii pod zarzutem szpiegostwa na rzecz wywiadu wschodnioniemieckiego przyznały się, że działały w powiązaniu z osobami zamieszanymi w RFN-owski skandal.

Heribert Hellenbroich, dyrektor Federalnej Agencji Wywiadowczej (BND), oświadczył we wczorajszym wywiadzie telewizyjnym, że został zdymisjonowany.

"Decyzja została powzięta" — powiedział — "Jako pracownik cywilny muszę ją zaakceptować".

Przedstawiciele kół rządowych twierdzą, że Kohl odwołał Hellenbroicha, ponieważ dyrektor BND protegował i popierał Tiedgego, który okazał się współpracownikiem NRD-owskiej służby wywiadowczej.

Następcą Hellenbroicha na stanowisku szefa wywiadu zostanie najprawdopodobniej Hans-Georg Wieck, obecny ambasador RFN przy NATO.

Hellenbroich jest pierwszym urzędnikiem państwowym tak wysokiego szczebla, który stracił pracę w wyniku afery szpiegowskiej. Jak wiadomo, RFN od zakończenia II wojny światowej jest polem aktywnej działalności wywiadów państw komunistycznych.

Sledztwo prowadzone w Szwajcarii wykazało, że dwie osoby aresztowane w Bernie organizowały siatkę szpiegowską w porozumieniu z aresztowaną sekretarką prezydenta Republiki Federalnej, Richarda von Weizsaeckera.

CHICAGO

Konferencja ONZ w Genewie

Genewa, Szwajcaria (UPI, CST) — W Genewie rozpoczęła się konferencja sygnatariuszy porozumienia w sprawie nierozprzestrzeniania broni nuklearnej. Konferencję zwołano, by odnowić układ podpisany w roku 1968.

We wtorek na sesji otwierającej konferencję przemiawiał sekretarz generalny ONZ, Javier Perez de Cuellar. Zwracając się do 80 delegatów z różnych państw, Sekretarz ONZ ubolewał nad tym, że "w dużej mierze podejście do układu o nierozprzestrzenianiu jest jednostronne". Chodziło o różnicę interesów między państwami posiadającymi broń nuklearną i nie posiadającymi jej.

Przemówienie Pereza de Cuellar umknęło uwadze delegatów, ponieważ zaraz potem na scenę wkroczył delegat Związku Sowieckiego z przemówieniem Gorbaczowa. Zachodni dyplomaci dopatrują się w zabiegach Gorbaczowa chęci odegrania ważnej roli w życiu publicznym. Wygląda na to — twierdzą — że Moskwa jest bardziej świadoma roli, jaką odgrywają wzajemne kontakty i towarzyszący im rozgłos.

Przemówienie utrzymane było w tonie solennego zapewnienia, że Moskwa "wywiązała się ze swych zobowiązań" dotrzymując warunków układu. Delegat sowiecki apelował, by inne potęgi nuklearne przyłączyły się do Sowietów i zobowiązały do nieużycia broni nuklearnej w pierwszej kolejności. Washington został ponownie wezwany do przyłączenia się do moratorium moskiewskiego o przerwaniu prób z bronią jądrową. Jak do tej pory, moratorium to jest jednostronne.

Gorbaczow ponowił także swoje apele o zwołanie konferencji ONZ, której celem byłoby niedopuszczenie do militaryzacji kosmosu. Nie obeszło się przy okazji bez postawienia warunku, że Sowiety zredukują broń nuklearną, jeśli Stany Zjednoczone zrezygnują z badań nad systemem obrony z kosmosu, znanym pod nazwą "Star Wars".

Układ o nierozprzestrzenianiu broni nuklearnej podpisany został przez 130 państw i uważany jest za kamień milowy w dążeniu do powstrzymania wyścigu zbrojeń nuklearnych.

Tymczasem państwa, które nie posiadają broni nuklearnej krytykują potęgi nuklearne, ponieważ — ich zdaniem — warunki układu nie są dotrzymywane. Państwa posiadające broń nuklearną zobowiązały się do ograniczenia wyścigu zbrojeń. Brak w tej dziedzinie postępu oburza pozostałe państwa, ponieważ zgodnie z tą umową, państwa nie posiadające broni nuklearnej, nie mogą zabiegać o jej posiadanie.

Układ o nierozprzestrzenianiu broni nuklearnej podpisany został w 1968 roku. Od tego czasu zorganizowano trzy konferencje wznowieniowe. Obecna konferencja narażona jest na szczególny krytycyzm, ponieważ broni przybywa i potencjał nuklearny staje się coraz większy.

W drugim dniu konferencji wystąpił delegat Stanów Zjednoczonych z przemówieniem w imieniu prez. Reagana.

Stany Zjednoczone wezwały Związek Sowiecki do nawiązania stabilnych i opartych na współpracy stosunków, czego początkiem miałoby być radykalne zmniejszenie potencjału nuklearnego.

W przemówieniu Reagana z większym naciskiem potraktowana została sprawa zakazu prób z bronią nuklearną, niż to miało miejsce w przemówieniu Gorbaczowa. Zakaz prowadzenia prób jest głównym żądaniem państw nie posiadających broni nuklearnej.

Podobnie, jak w przemówieniu Gorbaczowa, delegat Stanów Zjednoczonych, Kenneth L. Adelman, stwierdził, że USA nadal zobowiązują się do przestrzegania układu, jak czyniły to do tej pory.

Wszystko wskazuje na to, że obydwa supermocarstwa podjęły zgodną taktykę, by nie doprowadzić do żadnej konfrontacji. W obu przemówieniach nie pojawiły się żadne bezpośrednie ataki, ani na Stany Zjednoczone, ani na Związek Sowiecki.

Deportacja Trzech Palestyńczyków

Jerozolima (UPI) — Rząd izraelski podał do wiadomości, że władze wojskowe tego kraju wydały nakaz deportacji z zachodniego, okupowanego wybrzeża Jordanu — trzech Palestyńczyków, którzy mają powiązania z ugrupowaniami terrorystycznemi. Główne dowództwo armii przekazało w ciągu nocy nakaz deportacji trzech Palestyńczyków. Są nimi: Amin Makbul z Nablus, Walid Nazif z Kabatiya i Bahajat Je'Ousi z Yulkharm.

Wszyscy trzej są członkami Palestyńskiej Organizacji Wyzwolenia, które frakcja działa na terenie zachodniego wybrzeża. Skazani na deprtację — mają prawo wniesienia apelacji.

Misja "Ratownicza" Załogi "Discovery"

Przylądek Canaveral, Fla. (UPI) — Załoga wahadłowca "Discovery" przygotowuje się w czwartek do umieszczenia na orbicie okołoziemskiej ostatniego z trzech satelitów.

Na sobotę i niedzielę przewidziany jest "spacer w przestworzach" członków załogi którzy mają naprawić wojskową kosmiczną stację łącznościową, Syncom 3, która uległa awarii.

Wahadłowieć powróci na ziemię, ladując w bazie Lotnictwa Edwards w Kalifornii, w Dzień Swięta Pracy (poniedziałek) rano. W chwili obecnej wygląda na to, że pierwotny termin powrotu na ziemię może uleć zmianie wskutek przeprowadzanych prac naprawczych i "Discovery" powróci na ziemię dopiero we wtorek.

Zeznania Schwytanych Terrorystów

San Salvador (UPI) — Zdaniem władz salwadorskich, śledztwo prowadzone przeciwko trzem mężczyznom ujętym w związku ze sprawą zabójstwa czterech żołnierzy marines może wiele wyjaśnić, — zwłaszcza w przypadkach niewyjaśnionych okoliczności zabójstw innych Amerykanów w Salwadorze.

Dwóch spośród biorących udział w zamachu terrorystów zostało ujętych 12 sierpnia w San Salvador, trzeciego aresztowano na lotnisku w stolicy kraju krótko po deportowaniu go przez INS z San Diego w Kalifornii.

Zatrzymani powiedzieli w śledztwie, że szkoleniem terrorystów salwadorskich i pomocą dla nich zajmowała się Kuba i Nikaragua.

Płk. Carlos Reynaldo Lopez Nuila, wiceminister obrony Salwadoru powiedział dziennikarzom, że nie jest wykluczone, iż śledztwo pomoże w wyjaśnieniu przynajmniej części spośród tysięcy mordów politycznych dokonanych w ciągu 6-letniej wojny domowej.

Najgłośniejszymi z niewyjaśnionych do dnia dzisiejszego spraw były zabójstwa 4 amerykańskich zakonnic w roku 1980, arcybiskupa Oscara Arnulfo Romero w tym samym roku i dwóch amerykańskich doradców rolnych w roku 1981.

Prowadzący śledztwo płk. Montes powiedział, że schwytani terroryści ujawnili nazwisko lub pseudonim przywódcy rebelianckiego ugrupowania. Człowiek ten, występujący jako "Ulyses", przeszedł najprawdopodobniej szkolenie na Kubie. Jest on szefem oddziału, który dokonał zamachu 19 czerwca i ponosi główną odpowiedzialność za zabicie 6-ciu Amerykanów i 7-miu Salwadorczyków.

Rozmowy Afganistanu z Pakistanem

Genewa (CSM) — Afganistan i Pakistan podjęły rozmowy pod patronatem ONZ w Genewie.

Celem wspólnych obrad jest dojście do pokojowego rozstrzygnięcia trwającej od 6 lat wojny partyzanckiej w Afganistanie oraz wycofanie wojsk sowieckich o liczebności 115 tysięcy żołnierzy, popierających marksistowski reżim w Kabulu.

Jednocześnie dyplomaci zachodni donoszą o ciężkich stratach w ludziach z powodu sowieckiego ataku. Wojska sowieckie pospieszyły na odsiecz oblężonemu przez partyzantów garnizonowi.

Rzecznik Tajlandzkich Linii Lotniczych w New Delhi poinformował, że Sowiety niespodziewanie zabroniły przelotów w strefie powietrznej w pobliżu Afganistanu.

Akcja Policji i Wojska

Pięć Osób Zginęło. Władze Rozwiązały Organizację COSAS.

Kapsztad, Płd. Afryka (UPI,CST,-CT) — Policja i wojsko użyły wczoraj biczy, gazu łzawiącego i broni przeciw tysiącom czarnych, biorących udział w masowym proteście przeciwko apartheidowi.

Demonstranci próbowali dostarczyć list uwięzionemu przywódcy Afrykańskiego Kongresu Narodowego, Nelsonowi N. Mandeli.

Pochód został rozproszony na małe grupki przeważnie czarnych lub "kolorowych" demonstrujących studentów i przywódców środowiskowych organizacji. Nieuzbrojonych ludzi zaatakowała uzbrojona po zęby policja i żołnierze.

W starciu zginęło 5 Murzynów. Zostali oni zastrzeleni przez policję. Do incydentu doszło w osiedlu dla czarnych Gugulet, około 15 mil od Kapsztadu.

Trudno ustalić liczbę rannych. Aresztowano 26 osób. Wśród nich znalazł się ks. Abel Hendricks i ks. Robin Peterson. Obydwaj oni cieszą się dużym prestiżem w Kapsztadzie i okolicach. Poza tym aresztowano także siedmiu dziennikarzy z prasy i telewizji.

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Czerwoni Kmerzy Atakują Pozycje Wojsk Wietnamu

Aranyaprathet, Tajlandia (UPI) Trzy dywizje Czerwonych Kmerów, obok niekomunistycznych sił partyzanckich, przeprowadziły pierwsze ataki w porze deszczowej na pozycje wietnamskie w zachodniej części Kambodży.

Czerwoni Kmerzy atakują małymi oddziałami uzbrojonymi w moździerze, pociski rakietowe i karabiny.

Celem ataków jest zdobycie przewagi nad wojskami wietnamskimi, które w porze monsunów nie mogą używać w walce ciężkiej broni i artylerii.

Tajladzkie, najwyższe dowództwo wojskowe poinformowało, że ataki kambodżańskich partyzantów zostały odparte ogniem wietnamskiej artylerii i spowodowały, że 20 pocisków dotarło do tajladzkiej prowincji Trat, leżącej 180 mil na południowy wschód od Bangkoku. Ofiar w ludziach nie zanotowano.

Tajlandzkie wojska, stacjonujące wzdłuż granicy z Kambodżą donoszą, że oddziały Czerwonych Kmerów zaatakowały pozycje wietnamskie na linii frontu długości 110 mil w okolicach Aranyaprathet.

Według raportów tajlandzkich, 10 żołnierzy wietnamskich zginęło w jednym z ataków. Liczba ofiar śmiertelnych pozostałych ataków nie jest jeszcze znana.

Ludowy Front Wyzwolenia Kmerów, niekomunistyczny sojusznik Czerwonych Kmerów, poinformował za pośrenictwem radia, że partyzanci zaatakowali siedem wietnamskich baterii arteleryjskich i obozy wojskowe w prowincji Battambang.

Z komunikatów radiowych wynika, że zginęło tam 7 żołnierzy wietnamskich a 27 zostało rannych. Partyzanci ponieśli straty w liczbie 4 zabitych i 7 rannych.

Czerwoni Kmerzy i inne ugrupowania partyzanckie w Kambodży należą do koalicji walczącej o wycofanie wojsk wietnamskich z kraju. Liczebność tych wojsk sięga 160 tys. żołnierzy.

Co Słychać Wśród Podhalan

Od Redakcji: W ubiegłym tygodniu w "Kronice Podhalańskiej," zaszła pomyłka, z którą korespondent nie ma nic wspólnego. Pisząc o wyborze Królowej Związku Podhalan w Ameryce, zatytułowaliśmy opis "Królowa Podhala" — powinno było być: Królowa Związku Podhalan.

Za pomyłkę tę przepraszamy W. Tokarza i Związek Podhalan w Ameryce.

* * *

"Być w Rzymie, a Papieża Nie Widzieć"

Jest to równie znane powiedzenie związane z Wiecznym Miastem, jak tamto o drogach prowadzących do Rzymu. Bo też największą atrakcją tego miasta nie jest Forum, ani Kolosemu, ani nawet Katedra św. Piotra — ale Papież. A już szczególnie ten Papież. Co niedzielę wiele tysięcy ludzi gromadzi się na Anioł Pański z nim, co środę więcej jeszcze tysięcy przybywa z czterech stron świata na generalną audiencję z Ojcem św. Dowód to jego osobistej popularności, jak i autorytetu Stolicy św. papiestwa.

Potwierdza się ciągle, jak płytkie było pytanie Napoleona, powtórzone później przez Stalina: "Ile dywizji ma papież?" Nie ma żadnych, a ma ich krocie.

Widzieliśmy Papieża: nawet trzy razy. Zaczęło się od audiencji grupowej. Zawiadomiono nas późno, więc pośpiech. Najlepsze ubrania i stroje, górale wystąpili w gali swoich podhalańskich ubiorów, księża w sutannach.

Mimo 12 dni w drodze wyglądamy, jak spod igły. Czekamy przy obelisku, zbliża się wieczór, kupujemy kwiaty.

Na dany znak idziemy kolumnadą Berniniego przez Spiżowe Wrota, kontrola osobista, świat jest dziś niebezpieczny, straż szwajcarska salutuje, zdążamy na drugie piętro królewskimi schodami "Scala Regia."

W przedsionku zostawiamy rzeczy, wchodzimy do sali Klementyńskiej. Jest już parę grup. Ustawiają nas koło fotela-tronu papieskiego.

Wchodzi Ojciec św. zauważa górali, uśmiecha się. "A są górale" powie.

Papież przemawia, ludzie podchodzą do niego pojedynczo. Jesteśmy ostatni, zostajemy z Ojcem św. sam na sam. Każdy i każda z nas podchodzi do niego, całuje pierścień, Papież wymienia uścisk dłoni, wszyscy mamy sposobność coś mu powiedzieć i coś od niego usłyszeć, oraz mieć z nim zdjęcia.

Podhalanie ofiarowują mu kwiaty. Fotografowie papiescy "pstrykają" bez przerwy. Sprytni, Polakom robią po jednym zdjęciu, nam z dewizami po kilka.

Wiedzą, że kupimy. Wzruszeni, radośni spotkaniem z Rodakiem i Głową Kościoła, wracamy rozgadani, salutują nam Szwajcarzy. Rano zdjęcia będą gotowe.

"Angelus"

Co niedzielę tłumy gromadzą się na olbrzymim Placu, w tej jego stronie, gdzie stoi Pałac Apostolski. Mieszka w nim Ojciec św., na najwyższym piętrze, ostatnie okna na prawo.

Wszystkie twarze zwrócone są na te właśnie okna, twarze ludzi o różnych rysach i kolorze skóry, mowiących różnymi językami. Jest coś pokrzepiającego w fakcie, że przychodzą oni tutaj z bliska i z daleka i z bardzo daleka, co tydzień — żeby być z Papieżem, żeby się z nim modlić.

Przyjechaliśmy naszym autokarem wczas, miejsca mamy dobre. Czekanie się nie dłuży, tyle jest tu typów ludzi, tyle chorągiewek, sztandarów, napisów, głosów, że jest się czym zająć. W pewnej chwili otwiera się drugie od prawej okno, zwykle wywieszają z niego dywan, a na nim umieszczają obraz Matki Boskiej.

W tamtą niedzielę mocny wiatr łomotał dywanem, tak gwałtownie, że musiano go wciągnąć z powrotem.

W oknie ukazał się Papież, gestami wyciągniętych ramion i słowami "Niech będzie pochwalony (po łacinie) witał i pozdrawiał rzesze. Odpowiedziały mu okrzyki, oklaski i powiewanie chorągiewkami.

Papież mówił najpierw po włosku, a później, krócej w kilku innych językach. Również po polsku: nasz język stał się teraz popularny na tym centralnym miejscu świata.

Treścią przemówienia były powołania do kapłaństwa. Papież ma wspaniały, nośny, dźwięczny głos. Następuje wspólny Angelus — Anioł Pański, papieskie błogosławieństwo, uśmiech, wyciągnięte ramiona na znak pożegnania.

Audiencja Generalna

Bardziej urozmaicona i liczna jest środowa audiencja. Od wczesnego rana płyną w stronę Placu św. Piotra grupy ludzi, z godziny na godzinę większe, w końcu to już rzeka ludzka płynie. w tę środę było nas około 60 tys. Istne to pomieszanie języków, ras, kolorów, narodowości i nawet wiar.

Ogromny Plac może pomieścić 300 tys. ludzi. Tłumy urozmaicają sobie czas śpiewami, które "wybuchają" coraz w innym miejscu i w innym języku, okrzykami, hasłami, orkiestrami i modlitwą.

Kiedy pojawia się Ojciec św. na swoim "popemobilu" entuzjazm ogarnia tłumy, wszyscy stają na krzesłach, krzyczą, śmieją się, płaczą. Uciszą się, kiedy Papież okrążywszy kilka razy Plac, zasiada na tronie. Dostało się nam dobre miejsce w pobliżu papieskiego tronu; zasługa to ks. Miecia, naszego przewodnika, oblatanego w takich sprawach, polskiego języka, który tu jest uprzywilejowany, oraz kolorowych strojach Podhalan, które nadają specjalny charakter grupie, wyróżniają i ciągną oczy i soczewki kamer.

Siedzimy wśród rodaków z kraju. Trzeba tu podkreślić, że polska grupa, a raczej grupy, są liczne, zorganizowane, rozśpiewane i oznakowane transparentami, mimo trudności wizowych i dewizowych.

Niektórzy z naszych dostali bilet do pierwszego rzędu i siedzą wśród biskupów i dostojników. Do nich podchodzi Ojciec św. Żartobliwie Papież przekomarza się z góralami: — Jacyź to górale z Chicago, tam nie ma gór." Michał Cieśla broni się, "ale pochodzą z gór i mają góralską krew."

Przebieg audiencji. Najpierw przemawia Ojciec św., po włosku. Następnie na podium obok jego tronu wchodzi kapłan i wymienia wszystkie grupy, które mówią np. po angielsku: Papież przemawia do nich w ich języku, pozdrawia i błogosławi. To samo z grupami w języku francuskim, hiszpańskim, czy jeśli potrzeba innym.

Przychodzi kolej na pielgrzymów polskich. Ojciec św. osobiście odczytuje nazwy grup, miejscowości i organizacje, przemawia, wita i błogosławi.

Naszą gromadę wymieniono po angielsku, jako amerykańską, zaś Papież powiedział: — "Serdecznie witam Polaków z Chicago," co później powtórzyło radio watykańskie.

Końcowego błogosławieństwa udzielają wszyscy kardynałowie i biskupi łącznie z Ojcem św. Pieśń "Salve Regina," którą intonuje Papież, śpiewa właściwie sam, bo niestety usunięto łacinę z liturgii i na Placu św. Piotra nie można się wspólnie modlić, ani śpiewać. Nie ma wspólnego języka.

Ojciec św. zatrzymuje się przy chorych na wózkach, poczem odjeżdża żegnany okrzykami i oklaskami.

Resztę dnia mamy wolną: posiłek, zakupy, zwiedzanie na własną rękę. O godz. 6 autokar zabiera nas do "Domu Polskiego." Kolacja smakuje, podlana winem, wrażeń jest dużo, słychać nas chyba na wszystkich piętrach.

Probuję uciszać entuzjazm, ale z małym skutkiem, przeżycia i wincsą mocniejsze. Wieczory spędzamy na oglądaniu filmów z pobytów Ojca św. w ojczyźnie, w czytelni, w kaplicy lub na wzajemnych odwiedzinach.

ks. Tadeusz Wincenciak

ADWOKAT
Mówiący Po Polsku
ADAM DĄBEK
Testamenty — $100
Kupno i sprzedaż domów — od $300
Jazda w stanie nietrzeźwym — od $400
Pierwsza wizyta bezpłatna
528-9144
227-3268

Habitable Space Platform

With a planned deployment in 1989, the facility will not be permanently manned. It will provide a habitable environment for equipment servicing and resupply when it docks with the shuttle or space station. Shuttle visits are planned to occur as often as every three months.

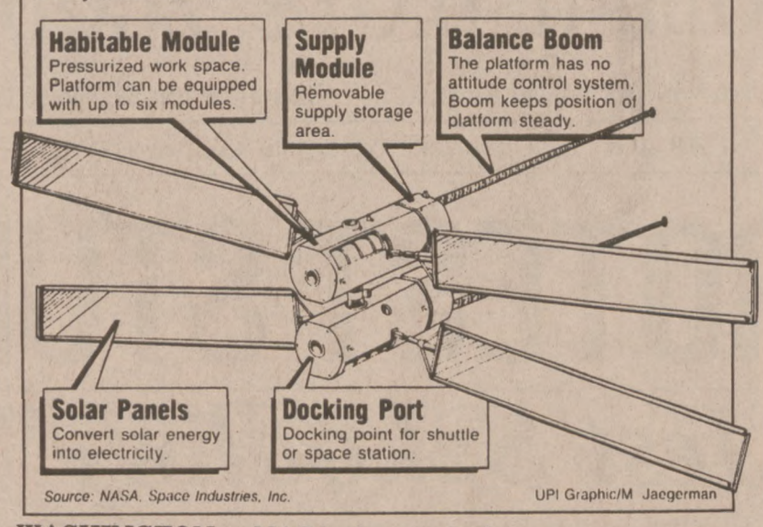

Source: NASA, Space Industries, Inc. UPI Graphic/M Jaegerman

WASHINGTON — NASA planuje zbudowanie pierwszej zamieszkałej platformy kosmicznej. Stacja posłuży jako "hotel" dla załóg wahadłowców. Jej realizacja przewidywana jest na koniec obecnej dekady. (UPI)

Opowieści Makabryczne

O Młotkach, Popielniczkach i Sedesach

(National Review) — Kto nie słyszał o młoteczku za jedyne 435 dolarów albo desce sedesowej za 640 dol., o popielniczkach po 695 dol. sztuka, a o maszynce do kawy za 3,046 zielonych dolarów? Całe "lasy" papieru i tysiące kilowatów energii elektrycznej, zużywanej przez radio i telewizje poszły na to, aby wywołać falę oburzenia na Departament Obrony wydający tak horrendalne sumy lekką rączką.

Wraz z każdą nową opowieścią makabryczną malało poparcie dla planu wydatków Pentagonu. Nic dziwnego, opowieści owe nie informowały o niczym poza nazwą i ceną produktu. Były natomiast opowiadane z wyczuciem potrzeby słuchającego lub czytającego, który uwielbia wieści o marnotrawstwie i głupocie innych.

A gdyby dopisać taki epilog:

Prawdą jest, że Departament obrony płacił 435 dol. za młotek. Ale prawdą jest również to, że zostało to zauważone przez pracownika marynarki i nieuczciwy przedsiębiorca zmuszony został do zwrócenia nadpłaty.

W ubiegłym roku departament zakupił większą ilość młotków, płacąc 6 i 8 dol. za sztukę. Cóż każdy może zostać czasem oszukany.

Owe kosztowne sedesy nie były pozłacane, aby zaspokoić próżność panów z Pentagonu. Nie były też ozdobami samolotowych "wygódek", ale pokryciem całego systemu kanalizacyjnego samolotów P-3. Pojedyńczy sedes kosztował tylko 9.37 dol. Gdy Departament Obrony zrezygnował z odnowienia kontraktu z firmą, zwróciła ona 85 centów za każde sprzedane obronie siedzenie.

Owszem, marynarka wojenna kupowała popielniczki dla swoich samolotów E-2C. Okropne? Nie tak bardzo, jeżeli pomyślimy o tym, że wymiana tego koniecznego urządzenia (większość z nas pali, piloci też) kosztuje posiadaczy niektórych luksusowych samochodów ponad 100 dol.

Tak, dużo, pomimo iż jest to produkcja masowa. Zakupione przez marynarkę popielniczki zostały wykonane na specjalne zamówienie. Gdyby zrobiono je we własnych zakładach marynarki, ich koszt przekroczyłby 900 dol.

W końcu, sławna sprawa maszynek do kawy, za które płacono po 3,046 dol. Maszynki te były zakupione jako część wyposażenia samolotów. Wyobrażaliśmy sobie od razu taki śliczny dzbanuszek elektryczny albo maszynkę "Mr. Coffee" i wściekaliśmy się, że utracjusze z Pentagonu wydają nasze ciężko zarobione pieniądze (podatki).

Wszystko to dlatego, że wspaniali dziennikarze radia, telewizji i prasy zapomnieli (?) wspomnieć, iż owe kosztowne "maszynki" do kawy miały stać się wyposażeniem samolotów transportowych C-5, które przewożą jednorazowo 350 żołnierzy. Malutka maszynka do kawy? Nie taki diabeł straszny jak go malują. Jeszcze jedna makabryczna historyjka okazała się grzeczną bajeczką.

Prawdziwym horrorem może okazać się natomiast to, co Kongres zrobił Departamentowi Obrony. Kongresowi marzy się utopijny — nieomylny, uczciwy i oszczędny budżet obrony.

Postanowił więc dodać troszkę "ułatwiających życie" przepisów i zarzucił Pentagon tysiącami żądań o informacje. W ten sposób zaczęła się tworzyć warstwa po warstwie nowa biurokracja, kontrolerzy i kontrolujący kontrolujących etc.

Opracowanie każdego z programów obrony wymaga teraz takiej ilości papierów i takiego nakładu pracy urzędniczej, że jego koszt automatycznie wzrasta.

Jeżeli Kongres będzie kontynuował swoją krucjatę i dalej zwalczał zaniedbania, rozrzutność i głupotę przy pomocy rzeszy powołanych do tego celu biurokratów, to gdzieś około roku 2000 przestaniemy zupełnie produkować broń. Całkowita kontrola spowoduje całkowity zastój.

Kongresowi uda się osiągnąć to, czego nie mogą osiągnąć Sowiety, chociaż tak bardzo tego pragną. Niedoczekanie. (E.U.)

Kontrola Autobusów Nie Spowodowała Opóźnień

Rzecznik CTA podał w poniedziałek do wiadomości, że z powodu przeprowadzonej w ciągu weekendu kontroli technicznej autobusów nie zanotowano opóźnień ani żadnych problemów w czasie ruchu szczytowego.

"Wyszliśmy z wszystkich naszych zobowiązań w okresie nasilenia ruchu — obronną ręką" — oświadczył rzecznik CTA Don Yabush.

Yabush powiedział, że w poniedziałek rano — znajdowało się na ulicach miasta tak jak codziennie — około 1,900 autobusów.

Inny rzecznik CTA, Robert Gaines, oświadczył, że przeprwadzone w ciągu weekendu kontrole wykazały jedynie drobne niedociągnięcia w taborze autobusowym.

Oszczędność a Ubezpieczenie Na Życie w Z.N.P.

Oszczędność jest największą zaletą pojedynczych jednostek i rodzin; ona stwarza nowe źródło dochodu w potrzebie. Dlatego też tak pojedyncze osoby, jak i całe rodziny, po pokryciu bieżących wydatków starają się zaoszczędzić pewną część bieżących zarobków na przyszłość — na czarną godzinę.

POLONAISE NIGHT CLUB
3192-96 N. MILWAUKEE • • • TEL.: 545-4152
JUŻ DZIŚ!!!
FESTIWAL POLSKIEJ PIOSENKI
CZWARTEK, 29 SIERPNIA
GODZ. 8:00 WIECZ.
Udział biorą:
STENIA KOZŁOWSKA
ZBIGNIEW WODECKI
BOŻENA WANDOWSKA
BRACIA ZIELIŃSCY
"2 plus 1"
"NO TO CO"
"HAPPY BAND"
MAREK KULISIEWICZ
ELŻBIETA KUNICKA

Maria Dąbrowska

NOCE I DNIE

Tom IV

MIŁOŚĆ Część druga

Zdawało mu się, że jest gotów. Niektóre miejsca przemówień zostawił nieco luźnymi, przeznaczając je na działanie natchnienia i okoliczności, które wskażą, gdzie odstąpić od zamierzonego planu. Nie zdawał się nigdy na samo natchnienie, ale nie lekceważył jego roli. Tylko że prawdziwe natchnienie przychodziło zawsze po tęgiej, wyczerpującej pracy przygotowawczej. Złota myśl zjawiała się wcale nie na początku, a przeciwnie, zawsze na końcu.

— Prawda — westchnął nagle, potarłszy czoło — trzeba jeszcze wsadzić parę słów zagrzewających do ofiarności!

To mu przychodziło zawsze najtrudniej. Zazdrościł towarzyszom, którzy potrafili najoporniejszych mamutów tak zoperować, że otwierali sakiewki. On był jeszcze na tyle naiwny, że chciał, aby ofiarność publiczna była samorzutna, wynikała z przejęcia się sprawą tak mocno, iżby wydatki na nią stały się wydatkami na siebie. — Może uda mi się to dzisiaj osiągnąć — zamarzył i w tejże chwili usłyszał, że jedna z dziewczynek w drugim pokoju zapłakała. Podbiegł, prowadzony zdziwionym wejrzeniem introligatora, i otwarł drzwi, za którymi starsza córeczka Borowskich z płaczem, wstydząc się i czerwieniąc, oznajmiła, że siostrzyczka się zesiusiała. Marcin przykląkł i zaczął dziecku zdejmować mokre majtki, gdy na szczęście przyszła Borowska. Odniosła robotę, ale jak zwykle biedni ludzie, wróciła już bez pieniędzy, tylko z żywnością dla domu. Przeprosiwszy zamknęła się na chwilę z dziećmi, a wróciwszy od nich zaczęła rozmawiać z mężem. Porozumiewała się z nim za pomocą prawie niedostrzegalnych znaków, na które niemy w lot odpowiadał. I on też gestykulował teraz nie tak dobitnie jak przedtem, a mimo to Marcin miał wrażenie, że rozmowa toczy się nadzwyczaj sprawnie, skutecznie i wesoło. Z ust Borowskiego wydobywało się nawet od czasu do czasu ożywione — e-be-be.

Marcin prosił Borowską o wyjaśnienie znaków, które introligator dawał mu, gdy byli sami.

— Pewno — rzekła śmiejąc się — opowiadał o swojej chorobie. O mało biedak nie umarł na tyfus, a potem wrzody mu się porobiły. Krajali go. Wszystkie oszczędności na to poszły. I zadłużyliśmy się. Ale to nic — dodała. — Człowiek się niczym nie kłopocze, bo ma nadzieję, że jak ten socjalizm, towarzyszu, zwycięży, to wszystko pójdzie inaczej.

Marcin wkładał kapelusz i palto patrząc życzliwie na uderzająco brzydką twarz Borowskiej i z niejasnym zawstydzeniem słuchając wyrażanej przez nią nadziei.

W mieszkaniu, gdzie miał wyznaczone spotkanie z miejscowymi przywódcami ruchu, na osobności zasięgnął od jednego z nich informacyj potrzebnych mu w związku ze specjalnym zleceniem wydziału bojowego. Wypytał też o granicę. Granicę do przemycania bibuły partia miała tu jakiś czas przed rewolucją w paru miejscowościach, między innymi we wsi Kurzy. Potem była przerwa, a teraz i tamtędy, i tu pod samym Kalińcem przez Kościelną Wieś ku Witoszycom przeprawia się ludzi zmuszonych wiać za granicę. Jest kilku zaufanych przemytników — pierwszorzędnych facetów.

Z komitetu Śniadowski wyruszył sam na obejrzenie interesujących go obiektów rządowych. Około czwartej dopiero uprzytomnił sobie, że jest głodny, i skierował się do zauważonej poprzednio małej restauracji. Po drodze stanął na kamiennym, pięknej budowy moście i patrzył na rzekę. Z jednej strony domy zdawały się wyrastać z wody — z drugiej wichrzyła się gąszcz parku. W zapadającym zmierzchu wyglądało to nadzwyczaj malowniczo.

— Czort! Wenecja czy co — mruknął z odrobiną zawstydzonego wzruszenia, jakie wzbudza widok piękności własnego kraju.

W restauracji drugiego rzędu przy stoliku naprzeciwko siedział tyłem do Marcina jeden tylko spóźniony gość — dorożkarz z numerem na plecach.

— Czterdzieści dwa — przeczytał Śniadowski i raptem zesłabł wewnętrznie. Pod takim samym numerem na Wspólnej w Warszawie spotykał się z niejaką towarzyszką Dianą, w której się kochał. A już tyle czasu udawało mu się nie myśleć o niej! Teraz też właściwie nie myślał, ale kiedy zapłacił i wyszedł, wszystko dokoła: domy, zbłocone bruki, ludzie z parasolami, ulice, mgła nad nimi — stało się jakby widomym obrazem tęsknoty do ukochanej. Była we wszystkim, bo nigdzie jej nie było. Wszystko uprzytomniało jej dalekość i absolutną niedostępność. Kochała go, ale była żoną innego, w dodatku żoną przyjaciela. Jeden z krewnych, któremu Śniadowski zwierzył się był w chwili słabości, obiecywał mu pomóc przez swe stosunki w legalnym świecie do przeprowadzenia rozwodu. Zresztą mogłoby się obejść bez tego, czyż Marcin nie stał ponad przesądami oficjalnych małżeństw? A jednak odrzucał wszystkie takie pokusy.

Rozwody, owszem, uznawał to jako ułatwienie dla biednych, męczących się ludzi. Ale wzdragał się obracać tak zaraz to przekonanie na swój prywatny użytek. A święte prawo miłości, wolny związek? — Owszem, tylko że mąż Diany był w partii jego podwładnym. On, Marcin, wysyłał go nieraz na niebezpieczne posterunki.

— Co za głupstwa — zgromił się przypomniawszy to sobie. — Dość, ani chwili dłużej o tym i koniec. Czy ja zresztą mógłbym sobie na takie szczęście pozwolić? Może kiedyś...

I nie mógł się obronić od szeptów nadziei, że może, gdy się tak wszystkiego wyrzeknie, wszystko mu zostanie kiedyś wrócone. Życie mimo czyhającej zewsząd zagłady, zdawało mu się tak bez końca długie. Było w nim chyba gdzieś w oddali miejsce i na jego szczęśliwą miłość. Tak jak to w Biblii się mówi, że kto wszystko utraci... Przecież Abraham był gotów zabić syna na ofiarę Bogu i dlatego, że był gotów, Bóg nóż zatrzymał. Ale Abraham podnosząc nóż nie myślał, że Bóg może nóż zatrzyma. Co warta ofiara z myślą, że ją nam los wynagrodzi? Jak wytracić ze siebie takie nadzieje, ba, wytracić to mało. Jak sprawić, żeby nie powstawały? A one powstają niestety i rysują przed oczami obraz tak czarownej przyszłości, że wszystko w człowieku łagodnieje, cała srogość bojownika przemienia się niby w pieśń trubadura.

— Baczność, Marcin — wezwał się do porządku. — Strzec się jak ognia wyobraźni subiektywnej. Tylko obiektywną rozwijać, zdolną przewidzieć najmniejszy szczegół bezpośrednio czekającego zadania i najdalszą przyszłość. Ale nie twoją, nie twoją, bracie, a świata.

Z tej ożywczej myśli ocknął się na Owocowej, skąd skręcił w bok na błotnistą Graniczną. Tartak Borucha był już cichy i ciemny. Minąwszy bramę i krocząc wzdłuż opasującego to miejsce płotu, Marcin zboczył pod kątem prostym. Koło umówionej furtki stał ktoś, kto przypatrzył mu się z bliska i rzekł: — Tędy, towarzyszu.

Weszli na dziedziniec, w którego głębi świeciły się okna niskiego, długiego baraku.

Manifestacje Kongresu Polonii Amerykańskiej

Z okazji 5 rocznicy powstania Ruchu "Solidarności" w Polsce, w dniu 31 sierpnia w sobotę o godz. 6 wieczorem, w parku przed budynkiem konsulatu PRL w Chicago — odbędzie się demonstracja miejscowej Polonii, organizowana przez Wydział Illinois Kongresu Polonii Amerykańskiej.

Zagadnienia legalności tej demonstracji w naszym mieście załatwi osobiście prezes Wydziału ald. Roman Puciński, a sprawy techniczne, jak dekoracja, oświetlenie głośniki, kolejność przemówień i t.p. wziął na siebie specjalny Komitet.

Z przyjemnością zawiadamiamy o udziale artysty Waldemara Koconia, który obiecał zaśpiewać 2 pieśni oraz zarecytować własnego układu wiersz p.t. "Ostatnie Kazanie Ks. Jerzego Popiełuszki".

Wydział planuje zamówić dla chętnych z kilku punktów miasta autobusy, tak jak to było zrobione na koncert Liberace'go. Koszt tam i z powrotem ok. 3 dolarów. W tej sprawie należy zgłaszać się bezpośrednio do wiceprezesa Wydziału Jana Jabłońskiego, tel.: 267-7994.

Podczas tej demonstracji odbędzie się zbiórka pieniędzy, przeprowadzana przez Komitet Pomocy Ruchom Demokratycznym w Polsce, a zebrana suma będzie w całości przekazana na pomoc aresztowanym członkom "Solidarności" i ich rodzinom.

Wydział Stanowy apeluje gorąco do wszystkich, którym los uciemiężonego narodu polskiego nie jest obojętny, o obecność na miejscu manifestacji jedności emigracji z narodem! (po drugiej stronie Lake Shore Drive na wysokości budynku konsulatu PRL).

Demonstracje w Nowym Yorku

W sprawie demonstracji w Nowym Yorku, którą urządza Centralny Zarząd Kongresu Polonii Amerykańskiej przy udziale wszystkich Wydziałów Stanowych KPA — nasz Wydział został powiadomiony, że demonstracja przeciwko wizycie gen. W. Jeruzalskiego, przyjeżdżającego na zebranie Organizacji Narodów Zjednoczonych, odbędzie się w czwartek 26 września o godzinie 12 w południe.

Szczegóły co do miejsca zbiórki będą podane później, w zależności od uzgodnień z władzami miasta Nowego Jorku i miejscową policją. Z uwagi na to, że data i godzina demonstracji zostały już ostatecznie ustalone, Wydział Illinois prosi wszystkich, którzy mieliby czas i środki aby zdecydowali się na jednodniowy wyjazd do Nowego Jorku.

Wydział zebrał już w Chicago informacje na temat ceny przelotu na jeden dzień do Nowego Jorku. Cena przelotu kształtuje się w zależności od godziny odlotu i powrotu na poziomie 118 do 150 dolarów. Do tego dochodzi ok. 7 dolarów za autobus z lotniska do miasta. Informacje pochodzą z biura podróży Holidays International, 4737 W. Belmont Ave., tel.: 286-2400. Po polsku mówi p. Barbara Rosi. Na marginesie przypominamy, że jazda autem czy autobusem do Nowego Jorku wymaga w jedną stronę 15 do 18 godzin.

Dalsze informacje odnośnie demonstracji w Nowym Jorku przeciwko wizycie gen. W. Jaruzelskiego będą podawane w miarę ich otrzymywania z Zarządu Głównego KPA lub Komitetu Wykonawczego z Nowego Jorku.

Alderman Roman Puciński — Prezes Wydziału

Bezpłatne Kursy Języka Angielskiego

W ramach programów prowadzonych przez Chicago Urban Skills Institute, podlegającego Chicagoskim Kolegium Miejskim, prowadzone będą bezpłatne kursy języka angielskiego dla przybyłych z Polski.

Kursy są na poziomie początkującym, średnim i zaawansowanym od 9 rano do 1 po poł., w każdy wtorek i czwartek.

Szkoła mieści się w budynku Kongresu Polonii Amerykańskiej, Wydz. na stan Illinois, pod numerem 5844 N. Milwaukee Ave.

Zapisy na kursy odbywać się będą we wtorek, 3 września od godz. 9 rano do 1 po poł.

Po dalsze informacje prosimy dzwonić na numer 631-3300.

NOWY POLSKI FILM W 'POLONIJNYM' KINIE PATIO

(Irving Park Rd. przy Austin. Naprzeciw SWAP'u.)

PREMIERA

W PIĄTEK, 30 SIERPNIA o 6:00 i 8:45 WIECZ.

ORYGINALNA WERSJA FILMOWA o tragicznej śmierci Gen. W. SIKORSKIEGO

"KATASTROFA W GIBRALTARZE"

Czy była to katastrofa, czy zamach? Kto był sprawcą: Niemcy, Rosjanie czy Anglicy? Opinię wydacie sami!
Film kontrowersyjny, pełen napięcia i artystycznego wyrazu.

Musicie koniecznie zobaczyć ten jeszcze jeden dramat historii Polski. Film oparty na faktach historycznych.

* * *

Wartościowym dodatkiem będzie krótko-metrażowy kolorowy film z uroczystości otwarcia i przekazania Zamku Królewskiego w Warszawie p.t. "PRZYWRÓCONY DO ŻYCIA"

Film ten będzie pokazywany w Chicago tylko przez JEDEN tydzień. Bezpośrednio po tym-film zostaje odesłany do Polski.

Zebranie Klubu Parafii Dąbrowa

Klub Parafii Dąbrowa zawiadamia o pierwszym powakacyjnym zebraniu, które odbędzie się w piątek, 6 września, o godz. 7:30 wieczorem.

Prosimy wszystkich o przybycie.

T. Stefanczyk, prezes

Zebranie Klubu Pojawian

Zarząd Klubu "Pojawian" informuje wszystkich swoich członków, że pierwsze powakacyjne zebranie odbędzie się w niedzielę, 1 września, o godz. 2:30 po poł., w sali Z.K.P, przy 5835 W. Diversey.

St. Pawula, prezes;
A. Pytlik, sekr. prot.

Szkolenie Dla Pracujących w Organizacjach Rodziców

Coordinating Council for Handicapped Children organizuje program szkoleniowy dla kierowników organizacji rodziców. Jego zadaniem jest przygotowanie uczestników do przeszkolenia rodziców w poszczególnych organizacjach środowiskowych.

Uczestnicy dostaną bezpłatne skrypty zawierające najistotniejsze informacje oraz trzy książki dotyczące przedmiotu. Udział w programie jest bezpłatny. Możliwe zajęcia w jęz. hiszpańskim.

Po informacje proszę dzwonić: (312) 939-3513.

Rejestracja w Prosser Vocational Evening School

Prosser Voctional Evening School rozpoczyna rejestrację uczniów na semestr jesienny we wtorek, 3 września, o godz. 6 wiecz. Będzie można skorzystać z porad konsultantów.

Opłata za kurs wynosi 10 dol., opłata za podręczniki również 10 dol.

Za kurs GED (przygotowujący do egzaminu z zakresu szkoły średniej) nie płaci się. Wolne od opłat są również kursy języka angielskiego dla cudzoziemców.

Zajęcia z języka angielskiego (ESL) rozpoczynają się we wtorek, 10 września. Będą odbywać się we wtorki i czwartki w godz. od 6:30 do 9:30 wiecz. Po wszelkie informacje proszę dzwonić: 637-5556 po godz. 5:30 po poł.

Szkoła mieści się przy 2148 North Long Avenue w Chicago.

KSIĘGARNIA "POLONIA"

2886 Milwaukee Ave., Chicago, IL 60618 ★ Tel.: (312) 489-2554

POLECAMY największy wybor polskich książek i o Polsce po angielsku. Słowniki, książki do nauki angielskiego, historyczne, naukowe, religijne, pamiętniki, powieści sensacyjne, poradniki, książki kucharskie, literaturę dla dzieci i młodzieży, podręczniki. ALBUMY, mapy, nowe nagrania polskich płyt i kaset. Polskie karty okolicznościowe. KUPUJEMY stare książki. Katalog na żądanie bezpłatnie.

CASABLANCA, MAROKO. — Król Hassan i Papież Jan Paweł II podczas ceremonii powitalnej. (Reuter)

Uroczystość Komitetu Ku Czci Ojca Świętego Jana Pawła II

Komitet Historycznej Pamiątki Ojca Św. Jana Pawła II zaprasza całą Polonię na piękną uroczystość, która odbędzie się w niedzielę, 1 września.

O godzinie 2 po południu w kościele Najśw. Serca Pana Jezusa odprawiona zostanie przez ks. bp. Alfreda Abramowicza w asyście 4 księży, uroczysta Msza św., po której odbędzie się w sali parafialnej bankiet.

Uroczystość ta organizowana jest w rocznicę wybuchu II Wojny Światowej, poświęcona również będzie urodzinom Ojca Świętego. Oficjalnie urodziny Jana Pawła II obchodziliśmy w maju, obecnie chcemy jeszcze raz uczcić Ojca Świętego.

Do kościoła na Mszę św. pójdziemy z uroczystą procesją, w której wezmą udział chętni, niosący świeczki, symbolizujące kolejne lata życia Papieża. Osoby, które chciałyby kupić takie świeczki i wziąć udział w procesji proszone są o skontaktowanie się wieczorem, telefonując na r. 471-3612 albo 276-9603. Bilety na bankiet są po $15 od osoby, a dwie świeczki — donacja $20.

W czasie Mszy św. wręczane będą specjalne "certyfikaty z błogosławieństwem Ojca Świętego" wszystkim fundatorom krzeseł w sali im. Ojca Świętego, znajdującej się w budynku klasztoru w Munster, Indiana. Po Mszy św zrobimy wspólne, pamiątkowe zdjęcie.

Organizatorzy serdecznie zapraszają wszystkich do udziału w tej uroczystości.

Komunikat Dla Polaków Nie Mających Stałego Pobytu

W związku z licznymi telefonami, jakie napływają do biura Kongresu Polonii Amerykańskiej w sprawach emigracyjnych, chcielibyśmy zwrócić uwagę na następujące sprawy, których przestrzeganie uchroni przed nieuczciwością i nadużyciami osób zajmujących się sprawami emigracyjnymi.

1. Do końca tego roku, dzięki wysiłkom Kongresu Polonii Amerykańskiej obowiązuje zakaz deportacji Polaków. Prawo to dotyczy wszystkich tych, którzy przyjechali do USA przed 21 lipca 1984 roku. Prawo to obejmuje wszystkich Polaków automatycznie, nie potrzebne są więc jakiekolwiek dodatkowe kroki. Z chwilą, kiedy ktoś objęty tym prawem otrzyma nakaz deportacji, powinien udać się do Urzędu Imigracyjnego, aby na miejscu wyjaśnić pomyłkę, powołując się na ustawę o zakazie deportacji. Na podstawie tej ustawy można również uzyskać czasowe zezwolenie na pracę.

2. Zwracamy uwagę wszystkich załatwiających jakiekolwiek sprawy imigracyjne czy to u adwokatów, czy w biurach podróży, że zawsze należy zostawić dla siebie kopie wszystkich dokumentów składanych w związku z załatwianą sprawą.

Każdy składający jakiekolwiek dokumenty w Urzędzie Imigracyjnym otrzymuje potwierdzenie od władz imigracyjnych, że dokumenty zostały przyjęte. Dlatego też należy we własnym interesie żądać okazania potwierdzenia złożenia dokumentów wydanego przez Urząd Imigracyjny. Jeśli takiego dokumentu nie zobaczymy na własne oczy, nie ma pewności czy podanie dotarło do Urzędu Imigracyjnego.

3. Zwracamy uwagę wszystkim, którzy załatwiają jakiekolwiek sprawy, aby w płaceniu za usługi nie posługiwać się gotówką. Jedynie skasowany czek lub "Money Order" jest dowodem, że zleciliśmy komuś prowadzenie naszych spraw.

W przypadku jakichkolwiek reklamacji skasowany czek lub "Money Order" jest podstawą do dalszych roszczeń.

Zwracamy uwagę wszystkim, że zgodnie z przyjętymi zwyczajami w Stanach Zjednoczonych wszystkie rachunki oraz należności płacimy za pomocą czeków lub "Money Order", które są niejednokrotnie jedynym pokwitowaniem.

Kongres Polonii Amerykańskiej

Zapisy Do Szkoły Im. Św. Maksymiliana Kolbe

Polska Szkoła im. Św. Maksymiliana Kolbe przy par. Św. Konstancji, 5841 W. Strong Ave., zawiadamia, że dodatkowe zapisy na nowy rok szkolny 1985/86 odbędą się w sobotę, 7 września , w godzinach od 10:00 rano do 12:45 w budynku szkolnym.

Pragniemy poinformować wszystkich zainteresowanych, że w bieżącym roku szkoła otwiera pierwszą klasę gimnazjalną.

Lekcje rozpoczynają się 7 września o godz. 10:15 — pierwsza zmiana; a o godz. 12:45 — druga zmiana.

Msza św. rozpoczynająca rok szkolny odprawiona zostanie 8 września, o gdzo. 8:30 rano w kościele Św. Konstancji.

Celina Bartosz, kierowniczka szkoły

Wycieczka Polonijna Do Hot Springs, Arkansas

Klub Polskich Emerytów-Kombatantów w Chicago sponsoruje 10-dniową wycieczkę do słynnego uzdrowiska Hot Springs, Arkansas.

Mineralne kąpiele lecznicze z gorących źródeł w Hot Springs działają regenerująco na organizm i są szczególnie wskazane dla tych, którzy cierpią na artretyzm, reumatyzm lub choroby nerwowe.

Z uwagi na łagodny, ciepły klimat — w Hot Springs mieszka obecnie kilkadziesiąt polskich rodzin, stanowiąc "Małą Polonię".

Wszyscy w wieku ponad 50 lat korzystają ze specjalnej stawki dla Starszych Obywateli (Senior Citizens).

Polacy zainteresowani taką naturalną kuracją leczniczą mogą otrzymać bliższe informacje telefonując do 3-ej po poł. na numer 235-5323.

Można też pisać na adres: Klub Emerytów, P.O.Box 41334, Chicago 60641, załączając swój numer telefonu.

Ludwik Pieczara — prezes
Adam Tapkowski — sekretarz

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

"Run For Poland"

Police Society Grupa 911 ZNP — organizuje trzeci, 10-kilometrowy bieg "Run for Poland," który odbędzie się w niedzielę, 8 września, i wyruszy sprzed domu Związku Narodowego Polskiego, przy 6100 N. Cicero.

Cały dochód z imprezy zostanie zużyty na zakup najpotrzebniejszych lekarstw i artykułów dla Szpitala Dziecięcego w Polsce. Spodziewany jest udział uczestników z całego kraju.

Trofea będą przyznawane w 32 kategoriach.

Wszystkie koszty imprezy będą pokryte przez Police Society oraz Krakus Ham Co. Nagrody ufunduje Związek Narodowy Polski. Organizatorzy zwracają się z prośbą o prywatne donacje i protektorat korporacji.

Wszyscy zainteresowani udziałem w biegu, lub pomocą w jego zorganizowaniu, proszeni są o skontaktowanie się z porucznikiem Ronaldem L. Sieczkowskim, przewodniczącym Police Society Gr. 911 ZNP, tel. 725-7711.

Pieniądze można przekazywać na: "Run for Poland," c/o Krakus Ham Co., 1200 N. Ashland Ave., Chicago, IL 60622.

Pragnący wziąć udział w biegu będą obowiązani do opłaty w sumie $10.

Minimalna donacja dla "sponsorów" wynosi $100.

Zebranie Gr. 1972 ZNP Tow. Kopiec Piłsudskiego

Tow. Kopiec Piłsudskiego Grupa 1972 ZNP zawiadamia, że miesięczne zebranie odbędzie się w niedzielę, 1 września w sali pod adresem 4512 So. Marshfield Ave., o godz. 2-ej po południu. Sekretarz finansowy będzie urzędował od godz. 1 po poł.

Ze względu na ważne sprawy, jakie będziemy omawiać, prosimy o liczne przybycie.

Mieczysław Nowotarski — prezes
Andrzej Sławiński — sekr. prot.

Zebranie Grupy 759 ZNP Tow. Nadwiślańskiego

Zawiadamiamy członków, że zebranie powakacyjne odbędzie się w czwartek, 5 września w sali Moskala, Mayfair Hall, przy 5639 N. Milwaukee Ave., o godzinie 7:30 wieczorem.

Prosimy wszystkich o liczne przybycie, gdyż mamy wiele ważnych spraw do załatwienia.

J. Jurek — prezes

Zebranie Gminy 39 ZNP

Gmina 39 ZNP zawiadamia o zebraniu, które odbędzie się 3 września, w sali Paradise, róg 48 St. i South Wood, punktualnie o godz. 7:30 wiecz.

Prosimy wszystkich o liczny udział, ponieważ mamy wiele ważnych spraw do załatwienia.

Wł. Krzystofiak, sekr.

Zapisy Do Polskiej Szkoły w Milwaukee

Polska Zimowa Szkoła dla dzieci i młodzieży od lat 6 do 17, prowadzona przez Centralę Kazimierza Pułaskiego w Milwaukee, rozpocznie się rejestracją w sobotę, 14 września w szkole Our Lady Queen of Peace, przy South 27th St. i Euclid od godziny 10 do 11 rano.

Prosimy o zapisywanie dzieci w dniu rejestracji, żeby nie zakłócać normalnych zajęć, które rozpoczną się w sobotę, 21 września i trwać będą od 10:30 rano do 1:30 po poł.

Program szkoły zawiera podstawy języka polskiego, historii i kultury oraz piosenki i tańca. W grudniu dzieci przygotowują program świąteczny i będą śpiewać przepiękne polskie kolędy. Na zakończenie zajęć odbędzie się drugi program z piosenkami, tańcami i wierszami.

Po bliższe informacje proszę dzwonić do Krystyny Kopeć na numer (414) 645-5726.

Nauka języka polskiego dla dorosłych i młodzieży prowadzona przez Federację Ubezpieczeniową w Milwaukee rozpocznie się 30 września o godzinie 6:30 wieczorem w sali Federacji, przy 2335 South 13th St. Będą to sesje poniedziałkowe, w czasie których oprócz języka można będzie się nauczyć polskich piosenek i poznać tradycje naszych ojców. Nauka będzie prowadzona przez dyplomowane nauczycielki z Polski, Krystynę Kopeć i Elżbietę Kopeć.

Po szczegóły dzwonić do pana Kowalkowskiego na numer (414) 645-2407. **Komitet Polskiej Szkoły**

Polski Festiwal w Milwaukee

Staraniem Polish Festivals, Inc., odbędzie się w Milwaukee, Wis., zakrojony na dużą skalę festiwal polski pn. Polish Fest 1985.

Impreza odbędzie się w ciągu długiego, świątecznego weekendu (Labor Day) w dniach od 29 sierpnia do 1 września. Godziny: w czwartek i piątek od godz. 5 po poł. do północy; w sobotę i niedzielę od południa do północy.

Organizatorzy przewidują, że w festiwalu weźmie udział co najmniej 60,000 osób.

Przygotowano wiele atrakcji dla starszych i młodzieży. W ramach festiwalu wystąpi 25 zespołów muzycznych i wokalnych. Uczestnicy imprezy będą mieli sposobność oglądania wielu znanych zespołów tanecznych.

Stoiska gastronomiczne zaopatrzone będą obficie, w duży wybór potraw polskich i amerykańskich.

Festiwal odbędzie się nad brzegiem jeziora Michigan — na Lakefront Summers Fest Grounds. Wstęp $3.50.

Jarmark Różności w Niles

The Niles Events Committee zaprasza na czwarty doroczny jarmark różności, 31 sierpnia i 1 września.

Jarmark odbędzie się przy Culver School, przy skrzyżowaniu Oakton i Waukegan Rd. w Niles, w godz. od 8 rano do 5 po poł.

Dochód z imprezy zostanie przeznaczony na cele około 50 organizacji, które wchodzą w skład Niles Events Committee.

Po wszelkie informacje proszę dzwonić: 1-800 — SWAP SHOP lub 774-3900.

Muzyka Polska w Radiu

W sobotę 31 sierpnia w ramach programu radiowego "Music Chicago Style" wystąpi Tony Kowalkowski Orchestra, która specjalizuje się w graniu muzyki polskiej.

Audycja jest nadawana w soboty o północy oraz w środy o 2:45 po poł., na WFMT (98.7).

Pewne Zwycięstwo

(NR) — Mułłowie w Iranie pewni są, że w wyborach prezydenckich zwycięży popierany przez nich kandydat. Kandydaci opozycji zostali skreśleni z listy. Strzeżonego . . .

PINK POODLE DOG BOUTIQUE & GROOMING SALON
5510 W. Lawrence, Chicago, Ill.
282-8550
Quality Grooming and Dog Accessories

CZYTELNIK MIESIĄCA

1. Główna wygrana $100.00; druga nagroda, półroczna prenumerata Dziennika Związkowego.
2. Każdy może nadesłać dowolną ilość kuponów.
3. W losowaniu będą brały tylko oryginalne kupony, które otrzymamy do końca danego miesiąca.
4. Losowanie raz w miesięcu a nazwiska zwycięzców ogłaszane będą w każdy drugi piątek miesiąca.
5. Pracownicy Dziennika Związkowego i Związku Narodowego Polskiego i ich rodziny nie mogą brać udziału w konkursie.

SIERPIEŃ 1985
Imię, Nazwisko_____
Numer domu, ulica_____
Miasto_____ Stan_____ Zip code_____

Kupon należy wysłać na adres:
CZYTELNIK MIESIĄCA
Dziennik Związkowy
6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646

Dziennik Związkowy POLISH DAILY ZGODA
(USPS 163-400)

Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays, Sundays and Holidays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.

ALOJZY A. MAZEWSKI—Prezes
6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646

ANNA M. RYCHLIŃSKA, Redaktor Naczelny *ANTONI SZPLIT, Zarządca*

ZESPÓŁ REDAKCYJNY: **Józef Białasiewicz, Piotr Domaradzki, Iwona Skoczylas, Elżbieta Urbańska, Alicja Otap, Ewa Azarjew, Andrzej Azarjew i Elżbieta Wiśnicka—Korektor**

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0146
Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.
Redakcja zastrzega sobie prawo odmowy publikowania płatnych ogłoszeń i nadesłanych tekstów.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$40.00	Rocznie (1 yr.)	$15.00
Półrocz. (6 mos.)	22.00	Półrocz. (6 mos.)	9.00
Kwartal. (3 mos.)	13.00	Kwartal. (3 mos.)	6.00
Miesięcz. (1 mo.)	7.00		

W Kioskach (Newsstands)—Pojedyńczy Numer Codzienny (Single Daily Copy)...35¢

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$60.00	Rocznie (1 yr.)	$18.00
Półrocz. (6 mos.)	45.00	Półrocz. (6 mos.)	14.00
Kwartal. (3 mos.)	20.00	Kwartal. (3 mos.)	8.00

W Kioskach (Newsstands)—Pojedyńczy Numer Weekendowy (Single Weekend Copy)...50¢

Święto Pracy

Najbliższy poniedziałek w całych Stanach Zjednoczonych obchodzony będzie jako Święto Pracy.

Myśl uczczenia ludzi pracy zrodziła się w Stanch Zjednoczonych w drugiej połowie ubiegłego wieku w okresie zaciętej walki o prawa do strajku i uznania związków zawodowych za reprezentanta robotników. Oregon był pierwszym stanem, który w 1887 r. ustanowił Dzień Pracy jako oficjalne święto. W 1892 roku prezydent Grover Cleveland podpisał ustawę ustanawiając pierwszy poniedziałek września jako święto na całym obszarze Stanów Zjednoczonych i ich posiadłości.

Amerykańskie święto robotnicze różni się zasadniczo od dnia nienawiści obchodzonego przez marksistów różnych odcieni w dniu 1 maja. W Rosji Sowieckiej i krajach rządzonych przez komunistów jest to dzień udręki dla milionów ludzi, wypędzanych bez względu na pogodę na ulice, by oklaskiwać pokaz siły militarnej za którą płacą niską stopą życiową, oraz wielogodzinne, nudne tyrady dyktatorów.

Gdy europejskie związki zawodowe stały się najważniejszym składnikiem partii socjalistycznych i komunistycznych, przyjmując marksizm w różnej interpretacji za swoją "ewangelię", amerykańskie związki zawodowe od samego początku odrzucały socjalizm, a ich obrona wolności osobistej była i jest największą kłodą na drodze propagandy komunistycznej.

U nas, w Stanach Zjednoczonych, Święto Pracy jest dniem wypoczynku, dniem wycieczek do lasów i nad jeziora, lub dniem poświęconym na odwiedzanie krewnych i przyjaciół. W niektórych miastach związki zawodowe urządzają parady, które nie mają jednak nic wspólnego z pokazami siły i sianiem nienawiści przez marksistów w dniu 1 maja. U nas udział w paradach jest dobrowolny i są one przyjemną rozrywką.

Dzień Pracy jest zakończeniem letniego sezonu wakacyjnego. W roku wyborczym, oficjalnym rozpoczęciem intensywnej kampanii kandydatów. Jest to dzień wolny od pracy, za który pracownicy otrzymują zapłatę. Możemy spędzić ten dzień jak nam się podoba. Ponieważ przypada w poniedziałek mamy trzy dni wolne od pracy.

Przygotowując się do przyjemnego spędzenia Święta Pracy z niepokojem patrzymy na Polskę, gdzie rzekomo "robotniczy rząd" wprowadził bizantyjsko-mongolski "zamordyzm", tępi swobodną myśl, rozwiązał związek zawodowy "Solidarność", który nie był jego powolnym narzędziem, wysyła hordy janczarów przeciw bezbronnym robotnikom i górnikom, stosuje tortury, jawne i skrytobójcze morderstwa przeciwników politycznych i tych, którzy nie chcą mu się podporządkować.

Mimo upływu ponad 40 lat od zakończenia wojny w Polsce, podobnie jak we wszystkich krajach rządzonych przez komunistów, panuje nędza. Do terroru policyjnego dochodzą jeszcze braki artykułów pierwszej potrzeby, lekarstw i żywności. Przypominamy znowu, że naszym obowiązkiem jest pomagać narodowi polskiemu.

Życzymy wszystkim Czytelniczkom, Czytelnikom, właścicielom firm ogłaszających się w "Dzienniku Związkowym", całej Polonii, oraz współobywatelom amerykańskim bez względu na pochodzenie, przyjemnego spędzenia dni świątecznych, wypoczęcia, odprężenia umysłu i nerwów, a tym, którzy wybierają się w podróż — szczęśliwego powrotu do domów, a we wtorek do pracy.

Przyjemnej zabawy!

O Jałcie Raz Jeszcze

"Nastała nowa sytuacja w Polsce na skutek jej zupełnego wyzwolenia przez Armię Czerwoną. Wymaga to utworzenia tymczasego rządu polskiego, który będzie mógł być oparty na szerszej podstawie niż było to możliwe przed niedawnym wyzwoleniem Polski Zachodniej. Działający obecnie w Polsce Rząd Tymczasowy powinien być wobec tego zorganizowany na szerszej podstawie demokratycznej z włączeniem przywódców demokratycznych z samej Polski i Polaków z zagranicy.

Ten nowy rząd powinien otrzymać nazwę Polskiego Rządu Tymczasowego Jedności Narodowej. Panowie Mołotow, Harriman i sir A. Clark Kerr są upoważnieni żeby jako Komisja porozumieli się w Moskwie przede wszystkim z członkami obecnego rządu tymczasowego i z innymi polskimi przywódcami demokratycznymi z samej Polski i z zagranicy, w celu zorganizowania obecnego rządu w powyższym duchu.

Ten Polski Rząd Tymczasowy Jedności Narodowej będzie miał obowiązek przeprowadzenia możliwie najprędzej wolnych i nieskrępowanych wyborów, opartych na głosowaniu powszechnym i tajnym. W wyborach tych będą miały prawo uczestniczenia i wystawiania kandydatów wszystkie partie demokratyczne i antynazistowskie . . ."

Tak brzmi najistotniejszy fragment tzw. Deklaracji jałtańskiej w sprawie Polski. Nikomu nie trzeba ani przypominać, ani udowadniać, że postanowienia jałtańskie zostały w całej rozciągłości pogwałcone przez wasalny względem ZSSR rząd tymczasowy, skutkiem czego mamy w Polsce taką władzę i taki ustrój, na jakiśmy nie zasłużyli, ale jaki został nam narzucony.

W roku bieżącym, po długich zabiegach ujrzała światło dzienne rezolucja Kongresu domagająca się wypełnienia i przestrzegania układów jałtańskich. W ten sposób Stany Zjednoczone dały wyraz swemu stosunkowi do obecnego rządu PRL. Nie istnieje potrzeba wypowiadania dawnych układów, natomiast domaganie się ścisłego ich egzekwowania podważa wszystko to, co stało się w Polsce po roku 1945.

Jeśli przyjmiemy bowiem, że wybory roku 1947 zostały sfałszowane, automatycznie musimy odrzucić i Konstytucję PRL i system panujący w Polsce, czyli — mówiąc wprost — uznać władze warszawskie za rządzące nielegalnie.

W tym właśnie kierunku winny iść obecnie wysiłki Polaków. Bowiem w praktyce wypełnienie umów jałtańskich równać się może wyłącznie powrotowi do sytuacji z lat 1945/46 — unieważnienia wszystkiego, co zaistniało w sensie prawnym w Polsce po sfałszowanych wyborach, zawieszenie Konstytucji PRL, rozwiązanie marionetkowego Sejmu, przeprowadzenia powszechnych, tajnych i demokratycznych wyborów pod międzynarodową kontrolą.

By to uzyskać, musimy wpierw otrzymać podobną rezolucję parlamentu brytyjskiego, a w następstwie domagać się jasnego stwierdzenia, że umowa jałtańska w kwestii polskiej wypełniona nie została, ergo — władza komunistów w Polsce została przechwycona nielegalnie, czego uznać nie można.

Rezolucja Kongresu US to wielki krok naprzód, bowiem po raz pierwszy podważone zostały podstawy systemu panującego w Polsce. Ale jednocześnie jest to dopiero początek na drodze do zmiany istniejącego stanu rzeczy. Od nas, Polonii Wolnego Świata, zależy w tej mierze bardzo wiele.

To i Owo

Najdłuższą brodę w Szwecji posiada 50-letni Birger Pellas. Długość jej wynosi 2 m 22 cm. Nie jest jednak z niej zadowolony. Spodziewa się, że pewnego dnia nazwisko jego znajdzie się w Księdze Rekordów Guinessa.

Rekord długości brody należy obecnie do Norwego Hansa Langsetha, zmarłego w 1927 roku. Miał on brodę długości 5 m 33 cm.

* * *

Właściciel przedsiębiorstwa taksówkowego w Sztokholmie, Carol-Otto Orre ma żelazne zasady: zatrudnia jako kierowców tylko kobiety. Jest bowiem zdania, że kobiety jeżdżą lepiej, ostrożnej, są od mężczyzn solidniejsze i bardziej uprzejme dla pasażerów.

Ore ma na razie 31 taksówek, ale zamierza powiększyć swoje przedsiębiorstwo, które prosperuje doskonałe. "Dalej będę zatrudniał tylko kobiety, bo mam z nimi jak najlepsze doświadczenia. Moje dziewczyny za kierownicą są doskonałe" — mówi Szwed.

INNI PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Dla Kogo Jest "Polonijne Lato"?

(NA ANTENIE) — W Polsce rozpoczęło się "Polonijne lato". Oficjalne doniesienia brzmią zachęcająco: "32-osobowa grupa przedstawicieli Polonii z całego świata rozpoczęła kurs sztuki polskiej. Odbywa się on w ramach szkoły języka polskiego, w której weźmie udział ponad 600 osób. Będą one poznawać kulturę, historię i sztukę ojczyzny swoich przodków".

Z innej informacji warszawskiego radia dowiadujemy się, że: "W Rzeszowie zainaugurowano jedną z największych tegorocznych imprez polonijnych w kraju "Polonijne lato". W spotkaniach z ojczystą kulturą bierze udział 40-osobowa grupa działaczy polonijnych ze Stanów Zjednoczonych. Kanady, Francji".

Określenie "przedstawiciele Polonii całego świata" pada bardzo często, jeśli jednak przychodzi do wymieniania konkretnych krajów najczęściej powtarzają się Stany Zjednoczone, Kanada, Francja, RFN i parę jeszcze krajów zachodnich.

Niestety nie pada nazwa największego po Stanach Zjednoczonych skupiska Polaków — w ZSRR. Tak chętnie używane słowo Polonia zagraniczna nie obejmuje Polaków i osób polskiego pochodzenia rozsianych po całym niemal obszarze Związku Sowieckiego — od Bugu po Kamczatkę.

Polacy mieszkają nie tylko na dawnych terenach wschodniej Polski, nie tylko na Litwie, Białorusi, Ukrainie, nie tylko w Wilnie i we Lwowie, ale — wyniku deportacji i zsyłki —znadują się w dalszym ciągu na Syberii, w Kazachstanie i innych bardzo odległych rejonach ZSRR. Nawet sowieckie statystyki przyznają, że osób narodowości polskiej jest w ZSRR ponad milion dwieście tysięcy. Tyle wykazały statystyki na podstawie spisu dokonanego w 1979 roku obejmującego tylko dziewieć republik.

Polaków i osób pochodzenia polskiego i których oficjalne statystyki nie obejmują jest oczywiście znacznie więcej.

Towarzystwo Łączności z Polonią Zagraniczną zajmuje się Polakami na Zachodzie. Toteż akcja "Polonijne lato" nastawiona jest na ściąganie Polaków i jak się to czasem w PRL nazywa "Polonusów" z Ameryki i krajów Europy zachodniej. Pomysłowość jaką wykazuje Towarzystwo "Polonia" w organizowaniu tegorocznych imprez wskazuje, że nawet w obecnych trudnych warunkach gospodarczych są możliwości zapewnienia gościny licznym przyjezdnym z Zachodu. Nie szczędzi się także środków, by pobyt ich wypadł jak najokazalej i przedstawił PRL z jak najlepszej strony.

Zauważmy jeszcze, że w języku prasy, radia, telewizji nie istnieje nawet pojęcie "Polonia rosyjska" czy "Polonia radziecka", choć ciągle pisze się i mówi o "Polonii amerykańskiej", "kanadyjskiej" czy "francuskiej". **Krystyna Miłotworska**

Wiceprez. George Bush i Sen. Edward Kennedy

(PRINCETON N.J. GALLUP) — Gdyby prezydenckie wybory zostały przeprowadzone obecnie, wiceprez. George Bush oraz demokratyczny sen. Edward Kennedy z Mass. zdobyliby taka samą liczbę głosów. Ustaliły to badania "American Institute of Public Opinion" (mówiąc skrótowo Instytutu Gallupa).

Demokratyczny sen. Gary Hart z Colo., który wysunął się na czołowe miejsce w zabiegach o demokratyczną nominację w 1984 r. przegrałby, w stosunku do Busha.

Wiceprez. Bush byłby zwycięzcą w próbach wyborczych na rok 1988 r. Zarówno przeciw demokratycznemu gubernatorowi stanu New York Mario Coumo, który był głównym mówcą na Konwencji Demokratów w 1984 r. oraz przeciw Lee Iacocca, który stoi na czele Chrysler Corporation.

Poniżej podajemy według Gallupa procentowe ujęcia reakcji wyborców na próbne wybory, obliczone w skali całego kraju na podstawie zarejestrowanych wyborców oraz na podstawie powiązań z przynależnością partyjną:

w sali kraju: Bush 46%, republikanie 82%, demokraci 16%, niezależni 44%,

Kennedy: w skali krajowej 46%, republikanie 13%, demokraci 78%, niezależni 41%.

Wiceprez. Bush jest wczesnym kandydatem do nominacji wśród republikanów i niezależnych w wyborach w 1988 r. Bush otrzymał 44% w porównaniu z byłym senatorem GOP i przywódcą republikańskim w Senacie, — Howardem Bakerem oraz 19% w porównaniu z obecnym przywódcą GOP w Senacie, sen. Robertem Dole z Kansas.

Jeśli chodzi o nastawienie demokratów i niezależnych na r. 1988 to demokratyczną nominację otrzymaliby: sen. Edward Kenndy 37%, sen. Hart 29%, Cuomo 16% i Iacocca 15%.

(Konkretne wybory w 1988 r. przyniosą sprawdziany głosowania, jakie próbnie przeprowadzil Gallup).

Przed Wyrokiem w Argentynie

Na wyrok w procesie argentyńskich generałów, członków junty wojskowej oczekuje się w Buenos Aires z niezwykłym napięciem. Na 3 listopada bowiem wyznaczono termin wyborów parlamentarnych. W tym samym czasie spodziewany jest wyrok w procesie.

Głosowanie, w wyniku którego obsadzona zostanie połowa miejsc argentyńskiego Kongresu Narodowego uważane jest za pierwszy, publiczny miernik popularności sprawującego od blisko dwóch lat władzę, prezydenta Raula Alfonsina i jego gabinetu. Obecnie rządząca partia radykalna (UCR) posiada zaledwie czteromiejscową przewagę w Kongresie, 129 spośród 254 mandatów.

Istnieje ścisły związek między procesem członków junty i nadchodzącymi wyborami. Wynik głosowania będzie odzwierciedleniem m. in. nastrojów społecznych wywołanych rozprawą.

Jak już donosiliśmy, proces dziewięciu wysokich dostojników argentyńskich sił zbrojnych zamknął 14 sierpnia swą fazę przesłuchań w trakcie której przez salę Sądu Apelacyjnego w Buenos Aires przewinęło się ponad 1,000 świadków. Po trzech tygodniach przerwy, oskarżenie i obrońcy będą mieli ok. miesiąca na przygotowanie swych końcowych wystąpień.

Kandydaci do Kongresu w nadchodzącym głosowaniu mają mieszane uczucia co do tego, czy wyrok powinien poprzedzać wybory czy lepiej gdyby było odwrotnie. Rozdarci są oni między pragnienie wykorzystania wyroku potępiającego juntę, jako amunicji w czasie swej kampanii — z jednej strony — a obawę, że wyrok może spowodować zaostrzenie nastrojów społecznych już po wyborach — z drugiej.

Najdrażliwszą sprawą pozostaje postawa tej części kadry oficerskiej, którą ominęło oskarżenie za zbrodnie. Dziewięciu członkom junty zarzuca się morderstwa, porwania, napady i fałszowanie dokumentów publicznych. W okresie sprawowania władzy przez wojskowych (1976-1982) zniknęło w niewyjaśnionych okolicznościach ponad 8 tys. osób.

Po zakończeniu procesu, prezydent Alfonsin będzie musiał zdecydować co zrobić z oficerami, którzy "tylko wykonywali rozkazy."

Alfonsin, sam bojownik na rzecz praw ludzkich, oparł swoją zwycięską kampanię prezydencką na hasłach walki z rządami junty wojskowej. Z jego inicjatywy, i za jego poparciem wszczęto proces przeciwko dziewięciu wysokiej rangi wojskowym — proces nie mający precedensu w całej historii Ameryki Łacińskiej.

Prawnicy linii obrony utrzymują, że proces wojskowych ma od początku zabarwienie polityczne. "Alfonsin nie powinien domagać się procesu — skomentował pewien miejscowy prawnik — zanim nie będzie pewny, że jego wyrok będzie konieczny dla celów politycznych prezydenta."

Jednak w miarę trwania procesu — zdaniem przeciwników obecnego gabinetu — ujawniły się sprzeczności w prezydenckiej polityce praw ludzkich. Luis Zamora, aktywista ruchu na rzecz praw ludzkich i zarazem lider lewicowego Ruchu na Rzecz Socjalizmu zarzucił prezydentowi, iż ograniczając zasięg procesu wojskowych odszedł od swych zasad. "Setki oficerów średniej i niższej rangi, którzy ponoszą winę za to co się w kraju wydarzyło zostało od odpowiedzialności zwolnionych" — powiedział Zamora.

W ostatnich tygodniach, prezydent odwiedził kilka ważniejszych jednostek wojskowych i w swych publicznych wystąpieniach podkreślał wagę i znaczenie armii w przywróceniu demokracji.

Równocześnie przedstawiciele rządu przyznają, że ceną jaką "Casa Rosada" (siedziba rządu w Buenos Aires) płaci za pojednanie z wojskowymi, jest rezygnacja z części programu praw obywatelskich. Szef sił zbrojnych zaś twierdzi, że rozszerzenie zasięgu procesów i objęcie nimi oficerów niższej rangi zagrozić może spójności armii. Czym to grozi, wiedzą w Argentynie, aż za dobrze.

Tymczasem w społeczeństwie panuje przekonanie, że cała dziewiątka oskarżonych zostanie jednak uznana winnymi przynajmniej niektórych z zarzucanych im przestępstw.

Oskarżyciel publiczny w tej sprawie Julio Strassera potwierdza te przypuszczenia: "Jestem pewien, że dostarczyliśmy w czasie procesu wystarczających dowodów winy wojskowych. Teraz tylko od sądu zależy, jaki będzie wyrok."

Głównym oskarżonymi w procesie są gen. Jorge Videla, Roberto Viola oraz Leopold Galtieri, prócz tego trzech admirałów i trzech dowódców lotnictwa. Obserwatorzy są opinii, że przynajmniej trzech głównych oskarżonych otrzyma wyroki maksymalne: po 25 lat więzienia.

(Na podst. CSM — **J. F.**)

Australia o Poborze Do Wojska

Sondaże opinii publicznej ujawniły, że 52% Australijczyków jest zdania, że należy ponownie wprowadzić powszechny obowiązek służby wojskowej.

Praktycznie oznaczałoby to przymusowy pobór młodszych roczników, z tym, że tylko pewna ilość osób podlegających obowiązkowi służby wojskowej zostałaby wcielona do szeregów.

Sondaż, przeprowadzony przez firmę McNair Anderson Associates na zlecenie "The Sydney Morning Herald", wykazał, że 64% badanych, którzy wypowiedzieli się za poborem, uważa, że obowiązkowi służby wojskowej również powinny podlegać kobiety odpowiednich roczników (nie koniecznie w charakterze żołnierzy jednostek służb frontowych). Aż 83% badanych wypowiedziało się za wysyłaniem jednostek australijskich zagranicę, aby wspierać sąsiednie kraje w razie potrzeby.

Przeciw wprowadzeniu powszechnego obowiązku obronnego wypowiedziało się 44%. Chociaż odsetek przeciwników służby wojskowej, jako powszechnego obowiązku, jest znaczny, wyniki sodażu wskazują na dużą zmianę w nastrojach społeczeństwa, jak stwierdził wychodzący w Melbourne "Tygodnik Polski".

Napływają Kapitały z Zagranicy

Okazuje się, że Stany Zjednoczone otrzymują swego rodzaju "pomoc zagraniczną". Nie chodzi tu oczywiście o typową pomoc zagraniczna, na którą Stany same przeznaczają setki milionów dolarów, ale o kapitały z zagranicy, inwestowane w operacje przemysłowo-produkcyjne czy też operacje finansowo-bankowe.

"Kapitały z zagranicy napływają do Stanów jak bystry potok" oświadczył obserwator tygodnika "US. News & World Report", podając jednocześnie, że w ub. roku inwestycje cudzoziemców na terenie Stanów podskoczyły do $99 mld., a więc o 13 procent.

Wpływy kapitałów z zagranicy pomagają w likwidowaniu federalnego zadłużenia, osłabiają naciski na wyższe oprocentowanie, i finansują unowocześnianie zakładów przemysłowych.

Zagraniczni inwestorzy lokują swoje kapitały w Stanach, gdyż kraj jest ustabilizowany politycznie i ekonomicznie, zaś oprocentowanie jest wyższe od tego, jakie mogą uzyskać w innych krajach.

Myśli

Kobieta żyje pieszczotą jak grzyb wilgocią. **Maksym Gorki**

* * *

Co mi dał rozum? Wiedzę, jak bardzo rozum jest bezsilny.

A. Ryunosuke

DZIAŁ KOBIET

Na nadchodzącą jesień, z lewej: płaszcz z typu "dopasowanych" zaprojektowany przez Pauline Trigere. Z lewej, kostium zaprojektowany przez Lagerfelda. Żakiet obszerny i krótki (do talii) oraz wąska i krótka spódniczka. Kostium ten jest z wełnianego tweedu w kolorze pomarańczowym.

Pomidory

(Dokończenie)

Tulipany

30 dkg pomidorów jednakowej wielkości, pół pojemnika homogenizowanego twarożku (lub biały ser zmiksowany z dodatkiem śmietany) ½ cebuli, sproszkowana papryka, szczypiorek.

Pomidory umyć, naciąć na krzyż, lekko wydrążyć miąższ z pestkami, napełnić twarożkiem wymieszanym z drobniutko posiekaną cebulą, posolić, oprószyć papryką i siekanym szczypiorkiem, ułożyć na listkach sałaty.

Pomidory Vinaigrette

45 dkg pomidorów, 9 łyżek do zupy oliwy (oleju), 3 łyżki octu owocowego, winnego, 3 łyżki soku cytrynowego), 1 łyżka do kawy (pół do herbaty) ostrej musztardy, sól i pieprz do smaku.

Pomidory sparzyć, obrać ze skórki i miksować razem z oliwą, musztardą, solą, pieprzem, octem i sokiem cytrynowym. Ubity sos przełożyć do sosjerki. Podawać do zimnych zakąsek, a przede wszystkim do zimnej gotowanej ryby.

Pomidory Zapiekane z Serem

10 dkg pomidorów, 20 dkg żółtego sera, 1 łyżka masła (roślinnego), 1 jajko, sól, pieprz, siekana zielenina (koper, natka).

Żaroodporne naczynie posmarować tłuszczem. Pomidory umyć, krajać w plastry, ułożyć w naczyniu, oprószyć solą i pieprzem. Ser zetrzeć na grubszej tarce (jarzynowej), wymieszać z jajkiem, ułożyć w kilku miejscach na pomidorach. Wstawić do gorącego piekarnika i zapiekać do stopienia się sera. Po wyjęciu z piekarnika — posypać zieleniną.

Zupa Pomidorowa z Dynią

Pół porcji włoszczyzny, pół kg dyni, pół kg pomidorów, 1 czubata łyżka masła (lub masła roślinnego), 1 płaska łyżka mąki, sól, cukier, zielenina.

Włoszczyznę umyć, oczyścić, opłukać, zalać 4 szklankami wrzątku i gotować ok. 30 minut. Odcedzić wywar. Dynię umyć, obrać ze skóry, wyrzucić miąższ z pestkami. Twardy miąższ pokrajać w kostkę i rozgotować w jak najmniejszej ilości wody, przetrzeć przez sito. Pomidory umyć, pokrajać w kawałki, podlać niewielką ilością wody, rozgotować i też przetrzeć. Połączyć wywar z przcierem. Z mąki i tłuszczu zrobić jasnozłotą zasmażkę rozprowadzić małą ilością zupy, wlać do garnka i zagotować. Doprawić do smaku solą, pieprzem i ew. odrobiną przyprawy do zup (lub kostką rosołową). Można dodać po 1 łyżce śmietany na talerz zupy. Podawać z ryżem na sypko lub makaronem.

Zupa Rybno-Pomidorowa

Na 2 osoby: 2 cebule, 1 ząbek czosnku, 75 dkg pomidorów, 4 łyżki oliwy, sól, pieprz, pół litra rosołu z ryby, szczypta bazylii, 1 listek laurowy, trochę soku cytrynowego (lub rozpuszczony kwasek cytrynowy — w oryginalnym przepisie sok z 1 cytryny), 2 łyżki siekanej natki pietruszki, kostka rosołowa, 30 dkg filetów z dorsza (lub innej ryby). Można dodać pół szklanki białego, wytrawnego wina.

Rybę umyć, rozpuścić w pół litrze wody kostkę rosołową, dodać listek laurowy, bazylię i wrzucić na wrzący rosół rybę, gotować ok. 15 minut. Odcedzić rosół, rybę podzielić na nieduże kawałki. Cebulę obrać, pokrajać w piórka, wrzucić na rozgrzaną oliwę i dusić, aż się zeszkli.

Pomidory sparzyć, obrać ze skórki, dodać do cebuli i dusić razem na małym ogniu, ok. 15 minut. Czosnek obrać, utrzeć i dodać do pomidorów. Jeśli ktoś nie lubi smaku czosnku — można wrzucić cały ząbek czosnku, wtedy zupa nie będzie tak ostra, a czosnek jedynie poprawi jej smak.

Do pomidorów wlać odcedzony rosół z ryby (ewentualnie wino), doprawić do smaku solą, pieprzem, sokiem cytrynowym (lub kwaskiem) wrzucić rybę i gotować razem na ostrym ogniu jeszcze 7 minut. Posypać siekaną zieleniną. Podawać z pieczywem.

Napój z Pomidorów

1 kg pomidorów dojrzałych (czerwonych), pół szklanki przegotowanej wody, sól i cukier do smaku, siekana zielenina (koper, natka lub szczypiorek).

Pomidory umyć, odcisnąć sok w sokowirówce lub zmiksować i przetrzeć przez sito. W końcowej fazie odciskania soku lub miksowania — dolać przegotowaną wodę. Posolić i pocukrzyć do smaku, oziębić. Podawać posypany siekaną zieleniną.

Uwaga: z tak przygotowanego soku możemy komponować różne rodzaje orzeźwiających napoi, na przykład:

Z Mlekiem

Do soku z pół kg pomidorów — dodać 2-3 szklanki mleka i zmiksować. Doprawić do smaku pieprzem lub mieloną papryką.

Z Jajami

Pół kg pomidorów, 2 jajka, 2 szklanki wody, sól, cukier, pieprz, koperek.

Przygotować jak sok w poprzednich przepisach, pod koniec miksowania dodać jajka i razem jeszcze chwilę miksować. Jeśli nie ma miksera — ubijać jajka aż do spienienia trzepaczką i wówczas dodawać stopniowo sok pomidorowy nadal ubijając. Napój smaczny, odżywczy ale kaloryczny.

Gaduły z Nas

Grupa amerykańskich badaczy wykazała, że człowiek w ciągu dnia mówi przeciętnie przez jedną godzinę. W ten sposób przez całe życie mówienie zajmuje nam średnio ok. dwa i pół roku.

Gdyby wszystkie słowa, które przez ten czas wypowiedzieliśmy, zapisać na papierze, otrzymalibyśmy 1.000 tomów po czterysta stron każdy. . .

Ile Słów

Ile słów jest w języku polskim? Tego dokładnie nikt nie obliczył. Wiemy jednak, że największy, bo 10-tomowy, Słownik Języka Polskiego zawiera 120 tys. haseł, czyli słów. Ale jest ich zapewne dużo, dużo więcej.

Zasób słów każdego człowieka zależny jest od jego wykształcenia, oczytania i wykonywanego zawodu.

Na co dzień Polak używa przeciętnie od 3 do 10 tys. słów.

Porady Praktyczne

Z cytryny wyciśniemy najwięcej soku, jeżeli ją przed tym włożymy na chwilę do gorącej wody.

Dymna Zasłona

Warszawa (NYT) — Najdłuższe kolejki poirytowanych ludzi ustawiają się dzisiaj w Polsce nie przed drzwiami sklepów mięsnych czy Pewexów pełnych zagranicznych towarów, ale przed drzwiami zachodnich konsulatów, gdzie petenci czekają na wizy.

Każdego dnia, wcześnie rano, kilka godzin przed otwarciem urzędów w konsulatach, ubiegający się o wizy stają w długim ogonku, z paszportami wydanymi przez PRL-owskie władze w rękach i z nadzieją w sercach.

Z nadzieją na stempel wbity do paszportu, który pozwoli im wyjechać na Zachód. Na wakacje, na wycieczkę i zakupy, lub do pracy — nielegalnej i na krótki okres. Niektórzy liczą na okazję, że może uda się zostać na stałe.

Stawka jest wysoka, a nerwy tak napięte, że często dochodzi do konfliktów i gwałtownych sprzczek w kolejce. Nie tak dawno temu, żołnierze należący do ochrony musieli wyprosić z konsulatu USA nazbyt krewkich oczekujących, między którymi doszło do awantury.

Zamieszanie typowe dla kolejki po wizę odzwierciedla pewien paradoks sytuacji, w jakiej się znaleźli obywatele polscy od czasu oficjalnie odwołanego stanu wojennego w roku 1983.

Wcześniej, w okresie po zdławieniu związkowego ruchu "Solidarności", władze PRL wprowadziły wielkie utrudnienia jeśli chodzi o zagraniczne wyjazdy. Masowo odmawiano wydawania paszportów. Wiele państw zachodnich uznało ten fakt, za niezbity dowód prześladowania obywateli przez reżim.

Tamte czasy minęły. W ubiegłym roku nastąpiła odwilż i wydano około 700 tys. paszportów. Mało tego, władze PRL zapowiadają, że w bieżącym roku liczba posiadaczy paszportów wzrośnie o 1,15 miliona, czyli — ponad 4% obywateli całego kraju otrzyma ten dokument. Takim wskaźnikiem procentowym mogą wśród państw bloku wschodniego poszczycić się tylko Węgry.

W praktyce oznacza to dla wszystkich, którzy chcą wyjechać, że "plac boju" przeniósł wię z komend MO na tereny konsulatów państw zachodnich. Nie trzeba nabiegać się by zdobyć paszport. Teraz chodzi o zdobycie wizy.

Ci sami dyplomaci, którzy nie tak dawno temu zarzucali władzom PRL skąpstwo w wydawaniu paszportów, teraz martwią się w głębi duszy czy przypadkiem władze nie są zbyt chojne. Zwłaszcza wobec tych, którzy zamierzają nieleganie pracować za granicą.

Łatwo więc zaobserwować, że największe kolejki ustawiają się przed ambasadą Niemiec Zachodnich, gdzie wszyscy ubiegający się o wizę otrzymują ją bez problemu. Wśród części Polaków panuje przekonanie, że jest to forma zadośćuczynienia za okres wojny i okupacji. Dyplomatyczne placówki RFN mają procedurę odmienną, niż pozostałe państaa zachodnie. Nikt nie żąda formalnego zaproszenia, nie wymaga, by dowieść, że w Niemczech czeka opiekun, nikt w końcu nie dopomina się o przedstawienie wyciągu z konta bankowego.

Pracowników konsulatu zachodnioniemieckiego jest zaledwie 28. Często są oni przemęczeni. I nic dziwnego, skoro wydają dziennie około 3,000 wiz.

Wyjazd do RFN też nie stanowi problemu. Można pociągiem, można samochodem. . . przeważnie na zakupy. Wielu z tych, którzy wracają z zagranicznej podróży, można potem spotkać na licznych "pchlich targach" w całej Warszawie. Pokątnie handlują zagranicznymi towarami: radiami, kosmetykami, swetrami, dżinsami.

Niektórzy z turystów przedłużają wizy, albo przez przedłużanie pobytu, albo przez formalną prośbę o azyl. Ubiegłej zimy kilka razy zdarzyło się, że pasażerowie odbywający handlowo — wycieczkowe podróże po Bałtyku, opuścili pokłady statków stwierdziwszy, że są uchodźcami. Niedawno temu, Władysław Kozakiewicz, zdobywca złotego medalu na Igrzyskach Olimpijskich w Miskwie, zwrócił się do władz RFN z prośbą o azyl.

Mimo tak dramatycznych decyzji i rozgłosu czynionego wokół nich, władze PRL stwierdzają, że nie mają pojęcia jak wielu rzekomych turystów wyjeżdżających z Polski pozostaje poza jej granicami na stałe. Jerzy Urban lakonicznie odpowiedział, że z pytaniem tym należy "zwrócić się do innych rządów".

We wszystkich innych zachodnich konsulatach, poza RFN-owskim, sprawę wyjazdu przesądzają intencje starającego się o wizę.

Młody, amerykański pracownik konsularny dzieli się swoim doświadczeniami, mówiąc: "jeśli przychodzi młody mężczyzna lub młoda kobieta, która chce podróżować samotnie do jakichś dalekich krewnych w Stanach Zjednoczonych, trzeba liczyć się z tym, że on, czy ona zamierzają w najlepszym wypadku zarobić trochę pieniędzy. Praktycznie biorąc, jesteśmy zobowiązani w takiej sytuacji do odmówienia wizy, ale przyznawanie wizy nie podlega żadnym określonym regułom, dużo zależy od sposobu podejścia ludzi ubiegających się o nią".

Jeden ze szczęśliwch posiadaczy wizy potwierdził podejrzenia, stwierdzając: "jest rzeczą najzupełniej oczywistą, że jadę popracować". I następnie 22-letni mężczyzna zapewnił: "jeśli w ciągu roku odłożę 7—8 tysięcy dolarów, to po powrocie będą mógł zmienić całe swoje życie"

Z jego projektów wynikało, że za te pieniądze będzie mógł kupić sobie małe mieszkanie, na które normalnie czekałby co najmniej 15 lat w spółdzielni mieszkaniowej. Będzie mógł się ożenić i kupić mały samochód.

Inny mężczyzna, z Kielc, z rozgoryczeniem mówi przed bydynkiem ambasady amerykańskiej o zasadach przyznawania wiz. "Wiem na pewno, że otrzymują wizy ludzi, którzy wydawali Żydów w ręce hitlerowców i tajnej policji, a ja — były przywódca "Solidarności" — nie otrzymałem".

Pracownik konsulatu amerykańskiego skomentował to słowami: "kiedy wejdą już do budynku, okazuje się, że każdy jest byłym przywódcą Solidarności".

Przed amerykańską ambasadą ustawia się kolejka, czasami licząca do 500 osób. Tymczasem, pracownicy mogą przyjąć 200 ubiegających się o wizę dziennie. W krakowskim konsulacie US na załatwienie wizy po złożeniu podania czeka około 1,800 osób. Podobnie wygląda sytuacja w ambasadzie francuskiej, włoskiej, hiszpańskiej i brytyjskiej. Nawet ambasada turecka jest z reguły oblegana.

Wydawałoby się na pozór, że liczba Polaków otrzymujących paszporty ciągle rośnie. Tymczasem istnieją takie grupy ludzi w Polsce, którym jest trudniej, niż kiedykolwiek indziej, wyjechać za granicę.

Do najważniejszej z tych grup należą naukowcy i nauczyciele akademiccy. Jeśli chcieliby wyjechać z paszportem za granicę i wziąć udział w jakiejś konferencji naukowej, to procedura przyznania im paszportu jest nieco odmienna, niż przy zwykłych wyjazdach turystycznych. Wielu naukowców i akademików poinformwano, że muszą starać się o paszporty służbowe. Zasadnicza różnica między zwykłym paszportem turystycznym, a paszportem służbowym polega na tym, że ten ostatni dokument państwowy może otrzymać tylko ten, kto złoży deklarację lokalności. Zgodnie z nowo wprowadzonymi przepisami, ubiegający się o paszport służbowy musi złożyć przysięgę wierności wobec państwa i ustroju komunistycznego.

Wielu naukowców woli w związku z tym pozostać w kraju, niż zadośćuczynić takim przepisom.

Z drugiej strony mamy do czynienia z politycznymi dysydentami którym władze odmawiają paszportów na czasową podróż, uzasadniając tę odmowę rzekomym "narażaniem bezpieczeństwa państwa", jakie stanowi ich obecność poza jego granicami.

Niektórzy z nich, jak chociażby Ryszard Bugajski, spotykają się z propozycją wyjazdu, ale z paszportem emigracyjnym, ważnym tylko w jedną stronę. Po trzech latach takiego gadania, Bugajski w końcu zdecydował się na emigrację. W wieku lat 42, z żoną i dwuletnim synem, przygotowuje się do rozpoczęcia nowego życia w Toronto.

Przy najzupełniej oczywistej aprobacie ze strony PRL-owskich władz.

(Wg. Michaela T. Kaufmana tłum. I.S.)

Chiny — Gorszący Konkurs Piękności

(NR) — Zachodni styl życia przenika do Chin zbyt szybko. Najpierw "szaleństwo loterii", któremu rząd położył kres.

Następnie pierwszy od 1949 roku konkurs piękności. No, może niezupełnie konkurs piękności: "Kandydatki były oceniane na podstawie osobowości, wiedzy, sprawności fizycznej, wyglądu i talentu".

"Kobiety chińskie przedłożyły europejskie spódnice i bluzki ponad tradycyjne stroje".

Twardogłowi przywódcy partii komunistycznej byli wściekli, obawiali się, że Chiny "zrobią na reszcie świata złe wrażenie".

Jednakże okazało się, że tendencje dekadenckie są bardzo słabiutkie w Chinach: uczestniczki konkursu odżegnały się od makijażu.

"Katastrofa w Gibraltarze"

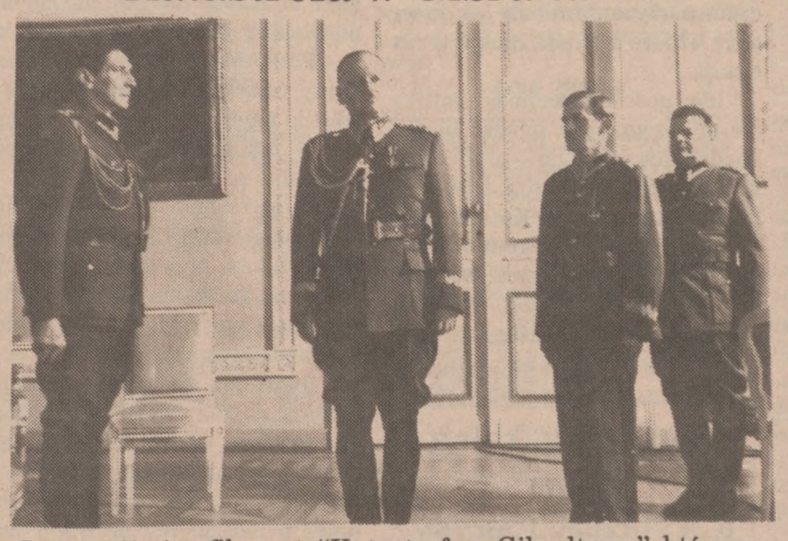

Jest to zdjęcie z filmu pt. "Katastrofa w Gibraltarze", który wyświetlany jest obecnie w kinie "Patio". Jest to film produkcji polskiej, w reżyserii B. Poręby. Szczegóły znajdują się w ogłoszeniu.

Nowy Film Wajdy

Kolejny film ukończył najpopularniejszy polski reżyser Andrzej Wajda. Zrealizował on ekranizację "Kroniki wypadków miłosnych" według znanej powieści Tadeusza Konwickiego.

Akcja umiejscowiona jest na Wileńszczyźnie przed wybuchem II wojny światowej, a bohaterami są zakochani licealiści, których role reżyser powierzył parze uczniów; Paulinie Młynarskiej i Piotrowi Wawrzyńczakowi.

Ze znanych aktorów grają w filmie Krystyna Zachwatowicz, Gabriela Kownacka, Joanna Szczepkowska, Bohdan Majda i Leonard Pietraszak oraz śpiewak Bernard Ładysz.

Rozpowszechniajcie "Dziennik Związkowy"

NIEOCZEKIWANA CIĄŻA?
Nie wpadaj w rozpacz . . .
my możemy pomóc
- Bezpłatne Testy Ciążowe
- Życzliwi Doradcy
- Pomoc Lekarska
- Pomoc Finansowa
- Zrozumiałe i Prawdziwe

Informacje o Moralnych, Fizycznych i Psychicznych Konsekwencjach Usuwania Ciąży.

AID FOR WOMEN
8 South Michigan
Suite 1300 • 621-1100

Albany
WOMEN'S MEDICAL CENTER
SPECJALISTYCZNA OPIEKA ZDROWOTNA DLA KOBIET ORAZ ZABIEGI GINEKOLOGICZNE
- Badania Krwi i Moczu Na Ciążę
- Porady Ciążowe
- Lokalne Znieczulenie i Narkoza
- Zabiegi Ginekologiczne

Koszty Zabiegów i Badań Pokrywane Przez Ubezpieczenia
MÓWIMY PO POLSKU.
725-0200
5086 N. ELSTON
Od Wtorku do Soboty:
8 Rano-4 Po Poł.

KSIĄŻKA UKAZUJĄCĄ POLSKI WKŁAD DO ROZWOJU STANÓW ZJEDNOCZONYCH
"POLACY BADACZE AMERYKI"
Tomasz J. Turley
Książka o Polakach, którzy swoją wiedzą i energią walnie przyczynili się do poznania geografii i ucywilizowania Ameryki.
Liczne ilustracje, ponad 50 map, spis literatury, obszerny skrót w języku angielskim, indeks osobowy, stanowią cenne uzupełnienie tej książki.
Autor, b. prof. geologii i geografii Tomasz J. Turley zamieszcza liczne prace o polskich osiągnięciach w nauce i technice.
Cena $2.75, pocztą $3.00
DZIENNIK ZWIĄZKOWY
6100 N. CICERO AVE. CHICAGO, IL 60646
(Na C.O.D. nie wysyłamy.)

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO W KOLEJNOŚCI NADAWANIA

POLSKIE ROZMAITOŚCI
Od Poniedziałku do Piątku
w godzinach od 6 do 8 rano
WVVX 103.1 FM
Program prowadzi Zbigniew REN

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WSBC 1240 KC
Codziennie 7-8:30 Rano
2-3 Po Poł. w Niedzielę
Robert Lewandowski, Właściciel

GODZINA SŁONECZNA
Halina Gramza
Stacja WEDC 1240 AM
7 Dni w Tygodniu
8:30-9:30 Rano

WCEV GŁOS POLONII 14kl50 AM
MIGALA COMMUNICATIONS CORP.
Od poniedziałku do Piątku Włącznie
4:30 do 6:00 Wieczorem
Sobota 4:05 do 6:00 Wieczorem
Kierownicy i Anonserzy Aucycji
JÓZEF, SŁAWA i JERZY MIGAŁA

"POLSKA W MUZYCE PIEŚNI I SŁOWIE"
Poniedziałek i Środa
6:30 do 7 Wieczorem
Sobota 6:05 do 6:30 Wieczorem
Stacja WCEV 1450 AM
ADAM GRZEGORZEWSKI
Właściciel i Zarządca

Radiowy Program APOSTOLSTWA MODLITWY POLSKICH OJCÓW JEZUITÓW
Niedziela: 7 do 8:30 Rano
Stacja WCEV 1450 AM
Program niedzielny rozpoczynamy MSZĄ ŚW. nadawaną bezpośrednio z naszej kaplicy Najśw. Serca Jezusa w Chicago Ojcowie Jezuici
Tel. 588-7476

GODZINA RÓŻAŃCOWA OJCA JUSTYNA
WOPA 1490 KC
Sobota 7:30 Rano
Niedziela 7:30 Wiecz.
O. Kormelian Dende OFMC, Dyrektor

"UNCLE" HENRY CUKIERKA SKOCZNA POLSKA MUZYKA
Sobota 8-9 Rano i 2-3 Po Poł.

CHET GULINSKI SHOW
NIEDZIELA
9-10 Rano WYLO 540 KC
10 Rano do 1 Ppł. WOPA 1490 KC
SOBOTA
2-3 Ppł. WTAQ 1300 KC
4-5 Ppł. WTAQ 1300 KC
Chet Gulinski, Dyr. Programów

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"
Stacja WCEV 1450 KC
W Każdy
Czwartek i Piątek 6:30-7:00 Wiecz.
Kierownik
BRONISŁAW ZIELIŃSKI
Anonser
JÓZEF ZIELIŃSKI

Masowy Protest Studentów RPA

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

W związku z rozwojem wydarzeń, południowoafrykański minister prawa i porządku społecznego wydał rozporządzenie w oparciu o ustawę o wewnętrznym bezpieczeństwie kraju. Zgodnie z tym zarządzeniem, rozwiązana i nielegalna stała się radykalna organizacja studencka o nazwie Kongres Studentów Płd. Afryki. Organizacja COSAS (Congress of South African Students) zorganizowała wczorajszą demonstrację.

Sekretarz generalny Rady Kościołów w RPA oświadczył, że zdelegalizowanie COSAS spowoduje niechybnie wybuch rozruchów i zwiększy napięcie w środowisku czarnych studentów.

COSAS jest organizacją współpracującą ze Zjednoczonym Frontem Demokratycznym.

Policja użyła siły także w trzech innych wypadkach, by stłumić bunt w osiedlach dla czarnych i w ośrodkach uniwersyteckich. Szykujące się do wspólnego pochodu grupki studentów zostały rozpędzone wcześniej.

Aresztowano także 6 duchownych i działaczy środowiskowych pod zarzutem organizowania nielegalnego spotkania.

Byli oni obecni wraz z innymi 18 osobami w samochodach jadących do centrum Tokai, osiedla dla białych. Stamtąd miała rozpocząć się akcja na więzienie. Tajna akcja pod kryptonimem "Plan B".

Na stadionie Athlone policja rozpędziła tłum około 600 przygotowujących się do marszu na więzienie Pollsmoor.

Cztery godziny później, policja otoczyła stadion piłki nożnej w pobliżu jednej ze szkół technicznych. Tutaj zebrali się studenci po opuszczeniu stadionu Athlone. Policyjna akcja trwała 15 minut. Cztery tysiące studentów rozproszyło się, kiedy policjanci użyli gazu łzawiącego. Marsz studentów nie doszedł do skutku.

Policja potwierdziła informacje o 5 zabitych. Z policyjnych doniesień wynika, że ofiary brały udział w ataku demonstrantów, którzy obrzucili samochody policyjne pociskami w czasie patrolowania ulic na przedmieściach. Według policji, do incydentu doszło po udaremnieniu marszu na więzienie Pollsmoor.

SOWETO, RPA. — Żołnierze wracają z akcji przeszukiwania domów. W akcji tej wzięło udział kilkuset żołnierzy.

Oferta Wietnamu w Sprawie MIA

Hanoi, Wietnam (ST) — Rząd wietnamski wystąpił z propozycją mającą na celu załatwienie w ciągu dwóch lat sprawy zaginionych 1,400 żołnierzy amerykańskich. Jednocześnie władze w Hanoi oświadczyły, że mogłyby "przyspieszyć" tę akcję, pod warunkiem jednakże, iż Washington zmieni swe "wrogie nastawienie" wobec Wietnamu.

Wiceminister spraw zagr. Hoang Bith Son stwierdził, że pomoc amerykańska w zakresie finansowania akcji poszukiwawczej będzie mile widziana, lecz nie jest konieczna. Powiedział on, że strona amerykańska wystąpiła z propozycją finansowania akcji poszukiwawczej zaginionych żołnierzy amerykańskich (MIA).

4-osobowa delegacja amerykańska spotkała się z ministrem Sonem oraz 5 innymi przedstawicielami władz wietnamskich w środę. Na czele delegacji amerykańskiej stoi członek Krajowej Rady Bezpieczeństwa Richard Childress, w skład delegacji wchodzi także Ann Mills Griffith, dyrektor wykonawczy organizacji pn. National League of Families of American Prisoners and Missing in Southwest Asia.

Son wyraził gotowść współdziałania strony wietnamskiej w akcji poszukiwania zaginionych Amerykanów. Z ogólnej liczby 2,464 zaginionych żołnierzy i cywilów — Amerykanów — 1,375 zaginęło w Wietnamie, pozostali — w Kambodży i Laosie.

FAA Wydała Nakaz Inspekcji Silników

Washington (UPI, CT) — Federalna agencja d/s lotnictwa cywilnego — FAA (Federal Aviation Administration) wydała w środę nakaz przeprowadzenie inspekcji wszystkich silników samolotowych marki Pratt & Whitney, zainstalowanych w setkach amerykańskich odrzutowców. Celem inspekcji jest zapobiegnięcie katastrofom samolotowym, których przyczyną mogło by być wybuchnięcie silnika, podobnie jak to miało miejsc w przypadku brytyjskiego samolotu pasażerskiego.

Rzecznik FAA oświadczył, iż wykonanie polecenia nie zakłóci pracy linii lotniczych, chociaż być może iż dojdzie do opóźnienia lotów w pojedyńczych przypadkach. Dodał, iż inspekcja może potrwać kilka do kilkunastu tygodni.

Ponadto FAA oświadczyła, iż inspekcja — przeprowadzona przez linie lotnicze — dotyczyć będzie około 2 tys. silników Pratt & Whitney z serii JT8D-15, które posiadają komorę spalania bardzo podobną do tej, jaka była w brytyjskim Boeingu 737.

Podczas niefortunnego startu samolot stanął w płomieniach. W katastrofie zginęły 54 osoby.

Jak na razie nie wiadomo jeszcze ile amerykańskich linii lotniczych będzie musiało przeprowadzić inspekcję silników.

Rzecznik oznajmił także, iż linie, których obsługa techniczna jest licencjonowana przez FAA, nie są objęte nakazem o inspekcji. Nadmienił, iż w związku z tym, nakazem nie będzie objęta większość linii lotniczych.

Wypowiedź swą zakończył stwierdzeniem, iż w chwili obecnej nie jest w stanie udzielić więcej szczegółowych informacji na ten temat.

Kościół Pragnie Pośredniczyć w Rozmowach

Managua (CT) — Rzecznik rządu sandinistowskiego oświadczył, że w dniu wczorajszym zakończyły się rozmowy pomiędzy przedstawicielami władz a episkopatem Nikaragui.

Spotkanie, zapoczątkowane w poniedziałek, było pierwszym od czasu mianowania arcybiskupa Miguela Obando y Bravo kardynałem, co miało miejsce w Rzymie w czerwcu br.

Władze stwierdziły na zakończenie sesji, że rozmowy nie przyniosły spodziewanych efektów. Ustalono natomiast, że podobne spotkania będą organizowane co miesiąc, przy czym obie strony przygotują listę problemów godnych poruszenia na kolejnej sesji.

Kościół nikaraguański pragnie występować jako mediator w konflikcie pomiędzy sandinistami a wspieranymi przez Stany Zjednoczone partyzantami, ale jak do tej pory władze nie dają mu po temu okazji.

"Idea pośredniczenia w konflikcie od dawna jest bardzo bliska kardynałowi Obando — powiedział ks. Cesar Jerez, jezuita, administrator Uniwersytetu Katolickiego w Managui. — DO tego momentu nei było to jednak możliwe. Nie tracimy jednak nadziei, że wojnę łdomową uda się zażegnać przy pomocy mediacji, w których Kościół winien odegrać wiodącą rolę".

Burza Tropikalna "Elena" u Wybrzeży Florydy

Miami (UPI) — W rejonie Zatoki Meksykańskiej, posuwa się z kierunku Kuby, z szybkością 55 mil na godzinę, burza tropikalna "Elena." Biuro meterologiczne przewiduje, że "Elena," zbliżając się do lądu, nabierze siły huraganowej.

W środę o północy burza została zlokalizowana w odległości około 100 mil na płd. zachód od Key West — na północ od Hawany.

Biuro meteorologiczne przewiduje, że w czwartek, w ciągu dnia "Elena" nabierze szybkości dochodzącej do 74 mil na godzinę.

Wznowienie Lotów PAN-AM Do Irlandii

Nowy Jork (NYT) — Linie lotnicze PAN-AM informują, iż po przeszło 11 latach wznowione zostało regularne połącznie lotnicze między Nowym Jorkiem a Shannon w Irlandii. Loty non — stop odbywać się będą codziennie.

Połącznie zostało zawieszone w 1974 roku z powodu panującego wówczas kryzysu naftowego. Jego przywrócenie jest początkiem odbudowy przez PANAM sieci transatlantyckich.

"Protekcjonizm Jest Szkodliwy"

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

jowemu przemysłowi nakazując Departamentowi Pracy, aby podjął akcję szkolenia robotników, którzy utracili pracę przy produkcji obuwia, aby mogli otrzymać zatrudnienie w innych dziedzinach gospodarki.

Przedstawiciel Depatamentu Pracy oświadczył, że nie jest mu wiadome, aby jego departament otrzymał na ten cel dodatkową pomoc od rządu federalnego.

Decyzja Reagana pociągnie za sobą wzmożenie żądań Kongresu, aby prezydent Reagan wyraził zgodę na wprowadzenie ograniczeń w imporcie.

Przypuszcza się, że w przyszłym miesiącu obie izby kongresowe przedstawią propozycje ustaw, które mogłyby przynieść "ulgę" rodzimym producentom obuwia.

Specjalny pełnomocnik Prezydenta d/s handlu zagranicznego, Clayton Yeutter powiedział, iż istnieją poważne szanse, że Reagan skorzysta z veto wobec tych propozycji, które jego zdaniem są "czystym protekcjonizmem."

Zanim Prezydent ogłosił wczoraj swoją decyzję była ona już znana. Od dłuższego czasu Biały Dom sugerował, że takie właśnie jest stanowisko Reagana w tej sprawie.

Angielska Wersja Sowieckiej "Prawdy"

(Z różnych doniesień) — Już we wrześniu zacznie się regularnie ukazywać anglojęzyczna wersja moskiewskiej "Prawdy".

Gazeta będzie zawierać, poza tłumaczeniem, przedruk wersji rosyjskiej. Układ graficzny obu części będzie identyczny. Wychodzić będzie codziennie, z opóźnieniem do dwóch tygodni, nakładem niewielkiej firmy wydawniczej w St. Paul, Minnesota. Właściciel firmy, Charles Cox, zaraz po przejściu na emeryturę w 1983 r. zaczął się — jak mówi — natychmiast rozglądać za jakimś zajęciem.

Przygotowania do wydawania angielskiej wersji "Prawdy" zajęły mu dwa lata, przy czym prawnicy zapewnili go, że nie jest konieczne uzyskanie zgody władz sowieckich.

"Zainteresowanie jest fenomenalne" mówi Cox, dodając, że premumerata roczna będzie kosztować 630 dolarów. Głównymi klientami są biblioteki publiczne i uniwersyteckie jak również kilka szkół, lecz także przedsiębiorcy prywatni już wyrazili chęć kupowania "Prawdy".

Pewien kalifornijski fryzjer zamówił prenumeratę wyjaśniając: - "Za jedyne 1,75 dol. dziennie mój zakład będzie dysponował nie lada ciekawostką".

Wydawca wahał się pomiędzy tłumaczeniem "Prawdy" i "Izwiestii", ale zdecydował, że "Prawda" dokładniej przekazuje poglądy sowickich władz.

Tłumacze rekrutują się z amerykańskiego środowiska akademickiego i spośród imigrantów z ZSSR. Reklamy "Prawdy" ukażą się jeszcze w tym miesiącu w kilku gazetach, w tym w prestiżowym "Wall Street Journal".

Kurs Dolara

Londyn (UPI) — Na europejskich giełdach wymiany notowana jest w czwartek tendencja zwyżkowa dolara.

We Frankfurcie płacono za dolara 2.7695 DM; w Zurychu — 2.2730 fr. szwajc.; w Paryżu — 8.4625 fr.; w Mediolanie — 1861.10 lirów; w Brukseli — 56.06 fr. bel.

Kurs funta bryt. wynosi 1.4057 dol.

Cena uncji złota wynosi w Londynie 338.95 dol.; w Zurychu — 339 dol.

Z powodu narastania w Kongresie "cichej burzy w obronie protekcjonimu" Reagan planuje "atak" na nieuczciwe praktyki niektórych eksporterów (np. wysyłanie do USA towarów wyprodukowanych na Tajwanie, ale opatrzonych metkami amerykańskich firm. Dotyczy to np. dżinsów i innych popularnych artykułów).

Prezydent powiedział, że zalecił Yeutterowi przeprowadzenie śledztwa w tej sprawie, gdyż takie praktyki "szkodzą interesowi Stanów Zjednoczonych."

Na pytanie czy rząd zamierza usztywnić przepisy handlu zagranicznego Yeutter powiedział — "cierpllwości . . . wszystko we właściwym czasie."

Yeutter dodał, że ograniczenie importu obuwia uderzyłoby w niezamożnych Amerykanów, gdyż buty wyprodukowane za granicą są znacznie tańsze.

3 Ofiary Katastrofy Samolotu

Conover, New Carolina (UPI) — W środę, w wyniku katastrofy małego samolotu pasażerskiego linii "Sunbird", poniosły śmierć trzy osoby, odbywające lot treningowy w okolicach miasta Hickory.

Mieszkańcy Hickory zauważyli samolot, przelatujący nad ich domostwami, na 15 min. przed kastrofą.

Świadkowie katastrofy zeznali, iż widzieli jak samolot rozpadł się w powietrzu "na czynniki pierwsze". Widziano, spadające na zabudowania śródmieścia Hickory, kawałki samolotu i szczątki ludzkich ciał.

Miejscowe władze nie podały jeszcze nazwisk trzech ofiar — instruktora i dwóch uczniów. Nazwiska zostaną ujawnione, gdy wyniki autopsji potwierdzą z całą pewnością ich tożsamość.

Ponadto, miejscowe władze zastanawiały się czy nie ewakuować mieszkańców tych okolic, ponieważ paliwo z rozbitego samolotu zanieczyściło otoczenie. Ostatecznie zdecydowano się jednak na nie przeprowadzanie ewakuacji, bo — jak stwierdzono — zanieczyszczenie nie zagrażało życiu i zdrowiu mieszkańców Hickory.

Dochodzenie, w sprawie ustalenia przyczyny katastrofy, przeprowadzą specjaliści z federalnej agencji National Transportation Safety Board.

Egzekucja Morderców w Zimbabwe

Harare, Zimbabwe (NYT) — Pięciu morderców zginęło na szubienicy w stolicy Zimbabwe. Liczba egzekucji w ubiegłym tygodniu wzrosła tym samym do 10.

Kolejne egzekucje odbyły się w poniedziałek. Stracono morderców, którzy popełnili zbrodnie w latach 1981-1983.

Przedstawiciel Reżymu PRL w ONZ

Nowy delegat PRL do ONZ, ambasador Eugeniusz Noworyta, przedłożył przedwczoraj papiery uwierzytelniające sekretarzowi generalnemu Perez de Cuellar. Noworyta urodził się w Krakowie, jest żonaty, ma córkę.

Ostatnio pełnił obowiązki szefa wydziału zach. Europy w ministerstwie spraw zagranicznych. Od 1971 r. do 1973 był ambasadorem w Chile i następnie w Hiszpanii od 1979 do 1981. Na początku swej służby dyplomatycznej był sekretarzem ambasady PRL w Hawanie.

Pokazowy Proces Echem Czasów Stalinowskich

Warszawa (z różnych doniesień) — Rzecznik prasowy rządu Jerzy Urban poinformował dziennikarzy zagranicznych na konferencji prasowej, że służba bezpieczeństwa dokonała aresztowań wśród byłych wyższych oficerów LWP. Rzecznik wymienił tylko jedno nazwisko — pułkownika Adama Rajskiego — wskazując równocześnie, że jest on podejrzany o kontakty z "pewną zagraniczną organizacją prowadzącą akcję przeciwko interesom Polski". Dodał także, iż aresztowanie to pozostaje w związku z wcześniejszym zatrzymaniem (w kwietniu br.) Sławomira Bieleckiego vel Macieja Poleskiego, jednego z organizatorów podziemnego ruchu wydawniczego. W przypadku pozostałych aresztowanych, byłych oficerów LWP — Jerzy Urban, "dla dobra śledztwa", ograniczył się jedynie do podania, że jeden z nich — w randze pułkownika — został wydalony z wojska w 1968 roku, natomiast dwaj dalsi oficerowie nie pełnili już służby czynnej; po roku 1970 zostali przeniesieni do rezerwy.

Nie ulega wątpliwości, że podanie informacji o aresztowaniu wyższych oficerów i połączenie jej z "pewną zagraniczną organizacją prowadzącą akcję przeciwko interesom Polski", a także z aresztowanym Sławomirem Bieleckim — służy jednemu celowi: przygotowaniu gruntu do procesu politycznego z elementami szpiegowskimi. Procesy takie były przygotowywane i przeprowadzone w okresie stalinowskim. Najgłośniejszym wówczas był proces gen. Tatara i jego grupy. Zakończył się on wydaniem wyroków śmierci lub dożywotniego więzienia na podsądnych. Wszyscy uczestnicy tych pokazowych procesów zostali rehabilitowani po październiku. Niektórzy pośmiertnie. Obowiązująca wówczas reguła spisku sił kontrrewolucyjnych została obecnie powtórzona, co stanowi złowrogą wróżbę dla rozwoju sytuacji w Polsce.

Na tej samej konferencji prasowej Jerzy Urban podał, że liczba więźniów politycznych w Polsce wzrosła do 239 osób.

Tajna Policja Skatowała Księdza w Rumunii

Wiedeń, Austria (UPI) — Tajna policja w Rumunii skatowała katolickiego księdza, by wydobyć od niego informacje o jednym z parafian. Do incydentu doszło między marcem a majem br.

Informację tę podała katolicka agencja prasowa z siedzibą w Wiedniu. Agencja pod nazwą "Kathpress" poinformowała, że policja rumuńska żądała informacji od ks. Janosa Csilika (lat 29) na temat filozofa pochodzenia węgierskiego o nazwisku Attila Arad-Kovacs.

Obydwaj oni mieszkali w zachodniej części Rumunii, w mieście Oradea.

Csilik walczył o prawa dla Węgrów w Rumunii, którzy stanowią mniejszość narodową w społeczeństwie tego kraju.

Węgierski filozof otrzymał zezwolenie na powrót do rodzinnego kraju w roku 1983.

Indie Zamknęły Granice z Pakistanem

New Delhi (CSM) — Zamknięte zostały granice między Indiami a Pakistanem. Służba bezpieczeństwa postawiona jest w stan pogotowia w północnym stanie Pendżab.

Wszystkie te zabiegi rządu Indii mają na celu udaremnienie ataków sikhom esktremistom przed ogłoszeniem lokalnych wyborów, które mają się odbyć w przyszłym miesiącu.

W tym samym czasie, ludność Indii popierająca partyzantkę Tamilów zagroziła blokadą linii kolejowych i zwołaniem masówek na znak protestu przeciwko deportacji dwóch przywódców separatystów z Indii.

Separatyści Tamilowie wydaleni zostali w sobotę ubiegłego tygodnia.

Do protestów wezwali także Tamilowie na Sri Lance

Walki w Trypolisie i w Sajdzie

Bejrut (UPI) — W pobliżu miasta Sajda doszło w czwartek do starć pomiędzy oddziałem popieranej przez Izrael Armii Płd. Libanu a milicją muzułmańską.

Walczą tu — używając ciężkich moździerzy, broni rakietowej oraz karabinów maszynowych — oddziały SLA z oddziałami milicji sunnitów i szyitów. Wymiania ognia prowadzona jest wzdłuż pasma gór położonego na wschód od Sajdy, w odległość 24 mil na południe od Bejrutu.

Armia Płd. Libanu prowadzi także ostrzał z ciężkiej artylerii. Siedem pocisków padło na terenie Sajdy (trzeciego pod względem wielkości miasta w Libanie), zapalając kilkanaście samochodów oraz wyrządzając inne szkody.

Ostrzał Sajdy nie spowodował ofiar w ludziach, albowiem ulice były w tym czasie puste.

Starcia notowane są także w Trypolisie, drugim pod względem wielkości mieście w Libanie. W walkach oddziałów milicji prosyryjskiej i antysyryjskiej, zginęła jedna osoba.

W Bejrucie — setki członków milicji muzułmańskiej szyitów Amal oraz członków Socjalistycznej Parti Progresywnej druzów, wycofało się z ulic — po trwającej kilka godzin walce o opanowanie cysterny z benzyną. Co najmniej jedna osoba została zabita, a trzy ranne.

Aresztowano Handlarzy Dziećmi

San Diego (UPI) — Policja aresztowała matkę i córkę pod zarzutem handlu meksykańskimi dziećmi. Obie kobiety były częścią gangu handlarzy dzieci, którzy działając na terenie całego kraju sprzedał bezdzietnym parom małżeńskim około 200 niemowląt.

Juanita Leyva — Varga i jej córka Melinda usiłowały sprzedać meksykańskie dziecko wywiadowcy policyjnemu.

Afera wyszła na jaw, gdy para małżeńska zamieszkała w stanie Washington zorientowała się, że dziecko, które zaadoptowała zostało nielegalnie przywiezione do USA.

Do Ogłaszających Się w Dzienniku

Celem usprawnienia pracy i uniknięcia ewentualnych pomyłek w ostatniej chwili z powodu nawału ogłoszeń — uprzejmie prosimy, o ile tylko możliwe — podawać ogłoszenia wcześniej.

1. **Ogłoszenia handlowe (DISPLAY) w ciągu tygodnia powinny być dostarczone co najmniej na dwa dni przed dniem publikacji.**
   Do wydania WEEKENDOWEGO (które wychodzi w piątek) — muszą być dostarczone DO WTORKU DO GODZINY 4-EJ PO POŁUDNIU.
2. **OGŁOSZENIA DROBNE (Classified) są przyjmowane codziennie do 1-ej po południu — na następny dzień. DO wydania WEEKENDOWEGO DO ŚRODY DO GODZINY 4-EJ.**
3. **NEKROLOGI przyjmuje się codziennie (poniedziałek do piątku od 7-ej do 7:45 rano na ten sam dzień, oraz od 8-ej do 3-ej na dzień następny.**

Mając więc na uwadze zadowolenie naszych klientów oraz jak najlepsze wyniki ich ogłoszeń — liczymy na łaskawą współpracę.

ADMINISTRACJA
DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO — ZGODA
6100 N. Cicero Ave • Chicago, IL 60646
Telefon 286-0141

SANTA MONICA, KALIF. — Prezydent Reagan podczas wywiadu udzielonego dziennikarzom. Gest Prezydenta świadczy o tym, że pytanie zostało zagłuszone przez przelatujący helikopter. (UPI)

Wymierzyć Sprawiedliwość

(NR) — Konstytucja nie wspomina o prawie do prywatności lub o separacji Kościoła i państwa, natomiast kilka razy wspomniana jest w niej zdrada. Nasi przodkowie mieli, jak z tego wynika inne poczucie tego co ważne.

Sprawa Walkerów sugeruje, że ich skala ważności była lepsza od naszej.

Nie zastanawiamy się nad tym czy szpiegów należy skazywać na śmierć. Rosenbergerowie są wyjątkiem. Znalezli się tacy, którzy po dziś dzień żałują, że wyrok wykonano.

Nie trudno zauważyć dlaczego społeczeństwo zmienia zdanie. Niebezpieczeństwo nie jest już tak blisko, ci którzy byli wrogami stali się partnerami. Owe sekrety przekazywane poprzednio przez szpiegów, stały się częścią naszej obecnej codzienności (jak zbudować bombę atomową).

Szpiegostwo rzadko łączy się z takimi przestępstwami, jak porwanie lub przemoc.

Więc wielu szpiegom uchodzi na sucho ich działalność. Posiedzą trochę, a potem odezwą się głosy — "wypuście ich".

I właśnie dlatego karą za szpiegostwo powinna być śmierć. Fakt, że tajemnice przestają być tajemnicami nie zmienia faktu ich kradzieży.

Obce mocarstwa powinny zostać zmuszone do samodzielnej pracy nad doskonaleniem własnych arsenałów. I za własne pieniądze.

Każdy szpieg, który nie został właściwie ukarany zachęca innych do podjęcia ryzyka. Zdrada może nikogo nie pozbawić życia, ale ma potencjał, aby zagrozić wolności i dobrobytowi wszystkich obywateli.

Nadszedł czas, aby zabezpieczyć interesy narodu i wymierzyć sprawiedliwość.

Crafts Now

7450

Girl's pineapple crochet jacket, 3-ply baby yarn. Pattern 7450: Sizes 4-10 incl.
Send **$3.00** plus 65¢ postage, handling for each pattern.
Send to:
Alice Brooks Crafts, 263 Reader Mail
Polish Daily Zgoda
62-12 Northern Blvd., Woodside, NY 11377. Print Name, Address, Zip, Pattern Number.

'85 Needlecraft Catalog 150 designs. $2 + 65¢. Books $2.50 + 65¢ p&h.
133-Fashion Home Quilting
126-Thrifty Crafty Flowers
109-Sew + Knit (Tissue incl)
103-15 Quilts for Today

Alice Brooks
C R A F T S

★ Poszukuje Pracy

KOBIETA poszukuje pracy. Telefon: 778-3651.

PANI lat 45 poszukuje pracy najchętniej opieka nad starszą osobą. Tel.: 693-1627

★ Pomoc Domowa

GOSPODYNI Z ZAMIESZKANIEM
Musi mówić trochę po angielsku. Musi mieć referencje. Telefonując proszę mówić po angielsku.
832-7630

GOSPODYNIE I NIANKI
z zamieszkaniem lub bez
Duże zarobki jeżeli prowadzicie auto zapłata jest wyższa. Angielski wymagany. Obecnie mamy dużo wolnych miejsc. Dzwonić do Dean.
998-1071

POTRZEBNA kobieta do sprzątania. 463-6652.

ENGLISH speaking live-in housekeeper for family in Buffalo Grove. 537-1647.

PRACE DOMOWE Z ZAMIESZKANIEM LUB BEZ.
Wymagana minimalna znajomość j. angielskiego. Nie pobieramy opłat wstępnych i gwarantujemy uczciwe postępowanie z naszymi klientami. Dzwonić w j. polskim lub ang.
RIGHT DOMESTIC AGENCY
545-9405

★ Praca Żeńska

POTRZEBNA KELNERKA
DO POLSKIEJ RESTAURACJI
CICERO, ILL
Musi być szybka w pracy przy obsługiwaniu. Podstawowa znajomość języka angielskiego wymagana. Bardzo dobre zarobki-zapłata. Zgłosić się osobiście
5639 W. Cermak Rd.
Tel.: 652-4105
Pytać o Panią Zosię

KRAWCOWA
potrzebna na pełen lub część etatu. Musi znać j. angielski.
7164 W. Grand
Tel.: 237-6389

SEAMSTRESS
Wanted full time to work as sample maker for dress designer. LaGrange location. Experience necessary. Permanent position. Must speak English.
PHONE: 579-0660

POTRZEBNE kobiety na domki angielski wymagany. 463-2982.

POTRZEBNA kobieta do sprzątania w piekarni w Cicero 652-2854 pytać o Mrs. Kapusta.

★ Praca

EXPERIENCED CHAUFFEUR
To drive corporate limo.
Must speak English.
Call 498-3072 between 8-4 P.M.
Ask for Audrey

BIURO POŚREDNICTWA PRACY oferuje dobrze płatne prace na terenie Chicago i okolic dla kobiet i mężczyzn. Wymagana minimalna znajomość j. angielskiego. 24 godzinna obsługa.
Tel.: 922-7941 — 922-7944

EFFICIENT RELIABLE
Cookie maker — recipe baker for River Forest Gourmet Shop. Mornings. Good presentation.
Call Mary Ann.
366-7024

SEWING MACHINE OPERATORS FULL TIME
Experienced only.
Apply in person
8 a.m.-4:30 p.m.
INSULATION TECHNOLOGY
5731 W. Howard Street
Niles, Illinois

★ Praca

SARGENT-WELCH SCIENTIFIC COMPANY has the following openings available:

HAND SCREW MACHINE
SET-UP & OPERATE
TOOLSETTER
GRINDER
SHEET METAL OPERATORS

The above positions require set-up and operating experience on various equipment. Must be able to speak, read, write and understand the English language. Must have legal immigration status.
APPLY IN PERSON
SARGENT-WELCH
SCIENTIFIC COMPANY
7300 N. Linder Avenue
Skokie, Illinois
equal opportunity employer m/f

POTRZEBNY SPRZEDAWCA
z doświadczeniem do sklepu z dywanami.
TEL.: 523-1616

FOTOMAT CORPORATION
Positions available to work a.m. & p.m. shift at our store located at 3817 W. Belmont. Hours 9 a.m. to 3 p.m.; 3 p.m. to 8 p.m. weekdays and 9 a.m. — 4 p.m. every other Sat. and Sun. Must speak English and very good Polish.
Apply at the following locations: 3817 W. Belmont — 3350 N. Broadway — 3100 N. Central — 4744 N. Central — or 5562 N. Lincoln.
Must be 18 years or older and have telephone.

MAINTENANCE ELECTRICIAN
AFTERNOONS
We are a clean, modern meat processing operation in need of an experienced, Maintenance Electrician qualified to do maintenance, troubleshooting and repair of machine electrical control circuits, motors and associated electro-mechanical equipment. Apply:
OTTO & SONS
Stockyard Facility
4545 S. Racine, Chicago
Equal Opportunity Employer

CLEANING PART TIME
Immediate openings. Several part time janitorial positions available. **Must speak English and have transportation.** For further information call:
312-666-3541 — C-836

TRUCK DRIVER "D" LICENSE
Pickup and deliver in Chgo. area.
Must speak some English.
499-3765 8 a.m.—9 p.m.

Najprędzej znajdziesz pracę w Nowym Yorku. Po bliższe informacje dzwoń:
AP. EMPLOYMENT CONSULTANTS
Tel.: 1 (212) 587-9570

NATIONAL COMPANY
- **Office Help**
- **Sales/Marketing**
- **Company training & Benefits**

Call Now
644-1919

DRESS SAMPLE MAKER
Chicago dress manufacturer for better dresses needs experienced sample maker to work with pattern makers, garments and original samples. Should have some knowledge of pattern making and factory experience. Excellent co. benefits. Must speak English.
Call 670-0152 — 9 a.m. to 4:30 p.m.

WATCHMAKERS TECHNICIANS
New high volume repair and assembly operations, in an established company. Needs watchmakers with experience in mechanical, quartz and analog watches. Company offers complete benefit package.
Call 929-1100 to schedule an interview.
Harwood Manufacturing Co.
(A div. of Elgin National Industry)

★ Praca

CLEANING LADY
For large North Side apt. Must speak some English. 5 days per week. Excellent pay.
880-5172

CUSTOMER SERVICE
for manufacturer of flourescent and incandescent lighting fixtures. Permanent gross position, service includes; order processing delivery, product information and other related functions. Good typing and communication skills are essential. Must speak English fluently.
Call Mr. Frank
276-5901

★ Praca Męska

INSULATING MAN
We will train you to learn the trade, to insulate pipes and boilers. Requirements; Must speak English, have drivers license and be a non-smoker.
Call Mr. Wodka
685-6218

EXPERIENCED CABINET MAKER
to work with formica.
1124 Dodge, Evanston
869-3385

DOŚWIADCZONY DO SIDINGU
z prawem jazdy-potrzebny.
671-1844
do 9 rano lub po 7 wieczorem.

OPERATOR DO POZIOMYCH WYTACZAREK
3 cale i 4 cale Devlieg
Minimum 5 lat doświadczenia.
Pełne świadczenia zakładowe.
Zgłaszać się osobiście ;
MILAN'S MACHINE COMPANY
1301 S. Laramie
Cicero, IL
780-6600

POTRZEBNI pracownicy do fugowania — tylko doświadczeni. Dzwonić wieczorem. 588-8053.

LABORER For Tuckpointer
$3.75 per hour to start.
Must speak and understand English.
Tel.: 685-9112 after 6 PM.

★ Domy

Otwarty Dom
5523 S. NEENAH AVE.
W niedzielę, dnia 25 od godziny 1 do 5:00 po południu. Dom ten jest 6-cio pokojowy z dwoma sypialniami. Wykończony besment.
Tel.: 424-4609
Blisko Archer Ave.

HOMEWOOD REALTORS
Chicago — 2 Flat Brick
Each apartment has 5 rooms — full basement. Close to schools & CTA.
St. Gall's Parish
$69,500
Century 21 — Homewood Realty
4120 N. Cass Ave., Westmont
963-3000

BIG HOUSE: 4 bedrooms, 2 1/3 bath s, full basement. 2 car garage. Possible in-law apartment. Northwest Hwy. and Marmora. 792-0320.

BY OWNER
Aluminum sided, 6 rm., 3 bdrm., c/a, bsmt. 60 ft. lot, 2 car gar. NW side.
889-1069

LEMONT — BY OWNER
Split-level, 4 bedrooms, 1 3/4 bath. Living room, dining room, basement. Attached garage, c/a. $85,000.
257-6669

PRZEZ WŁASCICIELA
Cicero, Ill.
Austin — 35-ta
Jednorodzinny Georgian. 5 mieszkań, 2 sypialnie. Basement. Garaż na 2 samochody.
863-1384

POŁUDNIOWA STRONA MIASTA
5 pokojowy, murowany dom. Dobrze utrzymany. Parafia Św. Ryszarda.
Właściciel
582-3125 albo 735-5693
Proszę mówić po angielsku

★ Domy z Interesem

OFFICE with living quarters. 2 car garage. All brick. Vicinity 67th and S. Pulaski. 735-6660.

★ Posiadłości w Polsce

SPRZEDAM luksusową willę w Ostrowie Wielkopolskim, garaż, taras, telefon, ogrodzony sad, możliwość prywatnego interesu. Dzwonić 1 (203) 828-8709.

★ Poszukuje Mieszkania

MATKA z synem poszukuje 2 sypialniowego mieszkania w okolicy Władysławowa lub Wacławowa 478-6752.

★ Do Wynajęcia

DO WYNAJĘCIA
jasne, wygodne ładne pięcio pokojowe mieszkanie z ogrzewaniem. Okolica Archer i Sacramento Ave.
Tel.: 890-9098
Dzwonić po godz. 4:30 po poł.

UMEBLOWANE MIESZKANIA
2½ pokojowe.
2500 North — 3200 West
Wszystkie użyteczności opłacane przez właściciela. Telefonować w godzinach między 8 rano i 5 wiecz.
252-9613

PRZYJMĘ panią na mieszkanie. $150. 539-7369.

5 POKOI, 2 sypialnie. North Ave. — Pulaski. Tel.: 486-3646.

5 POKOJOWE mieszkanie, 2 sypialnie. Ogrzewane. Dla rodziny. Od zaraz. Fullerton-Kildare. Telefon: 772-3912.

SYPIALNIE dla pań z używalnością całego mieszkania. Belmont-Central. 736-6448 po 8 wieczorem.

4½ POKOI, 2 piętro. Ogrzewane. Laramie-Diversey. Tel.: 237-5149, 237-8135.

CICERO, ILL. 3 duże pokoje do wynajęcia piec, lodówka, blisko komunikacji. Dzwonić po 4:30 p. pł. 863-4389.

3 SYPIALNIOWE mieszkanie, niedrogo. Dobra komunikacja. 226-4540 po 5-ej.

MILWAUKEE — Montrose 4 rooms 235-1269.

6-KA DO wynajęcia na Władysławowie. 282-1567 po 7 wieczór.

DOM do wynajęcia Okolica Harlem-Addison. Tel.: 685-8107.

OD 1-9, NIEKRĘPUJĄCE sypialnie dla pań. Wspólna kuchnia i łazienka. 777-2527, 2923 N. Cicero.

3562 W. PALMER, czyste, 4 pokoje na piętrze, ogrzewane $260. 235-0250, 283-1529.

★ Interesy

SPRZEDAM WYPOSAŻENIE
Do zakładu fryzjerskiego — damsko — męskiego
276-5908

POSZUKUJE WSPÓLNIKA
Do założenia i prowadzenia wspólnie— 50/50 firmy produkcji mebli, szafek kuchennych, blatów z laminatu i innych.
276-5908

WŁAŚCICIEL SPRZEDAJE
Dobrze prosperujący, przynoszący bardzo dobry dochód QUALITY MEAT MARKET z małym działem produktów spożywczych Nowocześnie przebudowana masarnia. Lincoln Square.
Zainteresowani proszę dzwonić
561-4570

★ Rozmaite

SPRZEDAM łódź 75 KM — motor Johnson. Cena około $2,000. Dzwonić po godzinie 8 wieczorem. 376-8045.

SPRZEDAM piec kuchenny (oven & range). Tel.: 693-4578

★ Zguby

UNIEWAŻNIAM paszport polski wydany w Bydgoszczy Nr. PD 867347 na nazwisko Ryszard Bieruta.

★ Koty

ODDAM małe kotki w dobre ręce. 278-7633.

★ Garage Sale

GARAGE SALE 3652 N. Neva. August 30th thru September 1st. Friday, Saturday and Sunday, 10 a.m. — 5 p.m. Furniture, clothing and miscellaneous.

★ MEBLE

MEBLE do sprzedania z 4 pokoi. 637-7168.

MEBLE do kuchni (stół blokowy, krzesła "cane") $200 lampy. Niedrogo. 966-6517 wieczorami w j. ang.

★ AUTO

DODGE 1976, 6 cylindrów, automatyczny, ochładzany $650 lub oferta. 286-1217.

'78 CHEVY Impala, dwu-drzwiowy, całkowicie wyposażony, zupełnie jak nowy $2,875.00- Pytać o Majka: 251-5300. Wilmette, Ill.

'78 PLYMOUTH Horizon, czterodrzwiowy, standartowa transmisja $850.00. Pytać o Michała: 251-5300 Wilmette, Ill.

1974 VW 412 WAGON, automatyczny, 58,000 mil. Dobrze chodzi. $400. Tel.: 794-1328.

★ Przeprowadzki

PRZEPROWADZKI — przewózki venem. 583-3619.

★ Usługi

DENTYSTA
Doświadczony w nowoczesnym gabinecie leczy bezboleśnie i uzupełnia brakujące uzębienie.
NISKIE CENY ZA PRACE O WYSOKIEJ JAKOŚCI.
282-4020

"WALESA MUSIC CLUB"
Zapraszamy zwolenników "Disco", każdego dnia od 8 p.m.-2 a.m. Obiady — $3.50; "Karnety" tygodniowe $25 przyjęcia okolicznościowe.
Niskie ceny parking
2559 N. Pulaski
489-2224

LAKIEROWANIE samochodów
Naprawa karoserii po wypadku
Najlepiej, najtaniej. Gwarancja
H. D. MOTORS 3510 N. KNOX
283-3763

★ Naprawy Lodówek

NAPRAWA i sprzedaż używanych lodówek i klimatyzatorów. Tanio. 278-3411.

NAPRAWA lodówek, kuchenek. Gwarancja. 272-2935.

★ Naprawa TV

NAPRAWA telewizorów V.C.R., w waszym mieszkaniu. Bezpłatna wycena. Gwarancja. A. Gil. Tel.: 966-5831.

NAPRAWA i sprzedaż VCR i TV. Gwarancja. Inż. Rodecki. 278-4339.

★ Malowanie

MALOWANIA, remonty fachowo-solidnie, tanio. 342-6701.

CHRIS DECORATING
15 lat doświadczenia w zakładaniu tapet, malowanie wewnątrz, zewnątrz oraz drobne remonty. Darmowa wycena, ubezpieczeni.
452-9893

MALOWANIE, tapetowanie — czysto, dokładnie. 477-3905.

MALUJEMY, tapetujemy. 10 lat doświadczenia. 286-0864.

MALOWANIE mieszkań wewnątrz oraz domów na zewnątrz. Tapetowanie i renowacja drewna. 674-5407.

★ Kanalizacja

WSZELKIE roboty hydrauliczne tanio i solidnie wykonuje Józef. 235-4218.

★ Kontraktorzy

REMONTY domów wewnątrz i zewnątrz i aluminiowe sidingi — tanio! 282-4006.

Wszystkie prace wykończeniowe wnętrz zrobi Wam tanio i solidnie
STANLEY PROFESSIONAL REMODELING
685-0730

DACHY — FUGOWANIE
OBICIA ALUMINIOWE
— RYNNY — BETON —
OKNA SZTORMOWE
WSZELKIE PRZERÓBKI
Darmo Kosztorysy — Polska Firma
Ubezpieczona i Pod Bondem
100% Gwarancja
HENRY SEJDAK, Właśc.
H & S HOME IMPROVEMENT CO.
891-5959 • Domowy: 775-6644

TO OUR ADVERTISERS

DEADLINE FOR WEEK-END EDITION IS WEDNESDAY 4 P.M.
MON., TUES., WED., FOR NEXT DAY TILL 1 P.M.

ALL CLASSIFIED ADS ARE PAYABLE IN ADVANCE
Unless Other Terms Are Established With POLISH DAILY ZGODA

DO NASZYCH KLIENTÓW

OGŁOSZENIA DO WEEKENDOWEGO WYDANIA PRZYJMUJE SIĘ W ŚRODĘ DO 4-EJ PO POŁUDNIU
PON., WTOREK, ŚRODA NA DZIEŃ NASTĘPNY DO 1 POPOŁ.

Wszystkie Drobne Classified Ogłoszenia Są Płatne z Góry
O Ile Nie Posiada Innej Umowy z DZIENNIKIEM ZWIĄZKOWYM

Właściciele Domów w Pow. Cook Płacą Zbyt Wysokie Podatki

Zdaniem Komisarza Patrick'a Quinna

Komisarz Rady Apelacyjnej (Podatkowej) powiatu Cook, Patric Quinn oświadczył we wtorek, iż wartość nieruchomości w tym powiecie nie jest oceniania według jednolitych kryteriów, w związku z czym pewna grupa właścicieli domów płaci wyższe niż powinna podatki.

Quinn stwierdził, że zróżnicowanie ocen wartości nieruchomości, spowodowane jest niewłaściwym programem komputerowym, który używany jest w powiecie Cook przez personel asesora Thomasa Hynes'a. Programu tego używa się do oceny wartości 1.1 mln jednostek nieruchomości w powiecie Cook.

Komisarz Quinn zwrócił się z apelem do Legislatury stanowej, o skorygowanie tego problemu i wywarcie presji na asesora Hynes'a, aby udostępnił zasady szacowania wartości nieruchomości właścicielom tych nieruchomości w powiecie Cook.

Quinn podkreślił, iż zasady te nie są żadną tajemnicą w powiecie Orange, w stanie Kalifornia, który jest jedynym powiatem w naszym kraju, posiadającym więcej jednostek nieruchomości niż powiat Cook.

Rzecznik asesora Hynes'a Richard Vanecko, oświadczył, iż zarzuty Quinna "są po prostu nieprawdziwe i wprowadzające w błąd opinię publiczną".

Vanecko powiedział, że Rada Apelacyjna (Podatkowa) rozpatrzyła, w ubiegłym roku, tylko 16 tys. skarg, dotyczących niewłaściwej oceny nieruchomości, z czego przyznała rację tylko 4,900 właścicielom domów, co stanowi tylko 1% wszystkich jednostek nieruchomości w powiecie Cook. Zdaniem Vanecka, świadczy to o tym, iż większość nieruchomości w powiecie Cook, została oceniona właściwie.

Komisarz Quinn oznajmił, iż jego zarzuty poparte są rocznym badaniem, nad oceną wartości nieruchomości. Badanie to wykazało, iż w żadnym innym powiecie nie istnieją takie niewspółmierności przy ocenie wartości nieruchomości, jak w powiecie Cook. Dodał on, iż najlepszą fachowością w swej pracy może — jego zdaniem — poszczycić się asesor powiatu Du Page.

Wydaje mi się, iż powiat Du Page daje sobie znacznie lepiej radę przy ocenie wartości nieruchomości. Powiat Cook mógłby się lepiej wywiązać z tego zadania, a kluczem do problemu jest ujawnienie "tajemniczego" programu komputerowego" — powiedział Quinn.

Komisarz stwierdził, iż największe zróżnicowanie w ocenach wartości nieruchomości istnieje w zachodnich, południowych i północnych częściach Chicago oraz w dzielnicach Lake View i Hyde Park, a także na przedmieściach — Lemont, Cicero, Lyons i Schaumburg, przy czym dysproporcje te były większe w mieście niż na przedmieściach.

CHICAGO — Gubernator Thompson przemawia do osób zebranych na uroczystości podpisania ustawy o święcie stanowym ku czci gen. Kazimierza Pułaskiego. Od lewej: prezes K.P.A. i ZNP Alojzy A. Mazewski, wiceprezeska Zjednoczenia Polskiego Rzymsko-Katolickiego i prezeska Koalicji Polsko-Amerykańskich Kobiet — Regina Ociwieja, Julia Stoup — sekretarz Związku Polek w Ameryce, Gubernator, oraz Evelyn Wicek — prezeska Korpusu Pomocniczego Polskiego Legionu Amerykańskich Weteranów na stan Illinois.

(foto. Vic Modliński)

4 Policjanci Szeryfa Oskarżeni o Przyjmowanie Łapówek

W środę, zostało postawionych w stan oskarżenia sześciu mężczyzn — czterech policjantów szeryfa powiatu Cook, jeden były policjant oraz cywil — którym zarzuca się przyjęcia łapówek — "haraczu", na łączną sumę 50,000 dol. od właścicieli nielegalnych domów gry i domów publicznych.

Wśród oskarżonych przez Wielką Ławę Przysięgłych znajdują się porucznik James Keating i sierżant Bruce Frasch — byli dowódcy specjalnego oddziału, który patrolował tzw. siedlisko grzechu, a więc obszar wzdłuż Mannheim Road, w okolicy Leyden Township.

Niektórzy mieszkańcy tych okolic byli zaskoczeni faktem, iż Frasch został oskarżony. Byli bowiem przekonani, iż sierżant robił wszystko co w jego mocy, aby zwalczyć nierząd i nielegalny hazard.

Władze federalne oświadczyły, że oskarżenia przeciwko sześciu mężczyznom, są wynikiem czteroletniego, zmasowanego dochodzenia przeprowadzonego przeciwko właścicielom i pracownikom klubów "strip-teasu" i "barów sexu", znajdujących się wzdłuż trasy Mannheim.

W toku dochodzenia agenci federalni odkryli, iż właściciele klubów i barów, a także osoby przyjmujące nielegalne zakłady o wyniki różnych gier, regularnie "opłacali" ludzi szeryfa, aby móc swobodnie zajmować się nieuczciwym procederem.

W 21-punktowym akcie oskarżenia, wniesionym przeciwko czterem policjantom, zarzuca się m.in. fałszowanie zeznań podatkowych, wynikające z nie przyznania się do dochodów z tytułu łapówek oraz wymuszania tychże łapówek.

Prokurator federalny, Anton Valukas odmówił potwierdzenia czy wśród dowodów strony oskarżającej znajdują się nagrania na taśmie video, pokazujące branie łapówek przez policjantów.

Valukas powiedział, iż dochodzenie w dalszym ciągu trwa.

Dobrze poinformowane źródła doniosły, iż wkrótce zostaną postawieni w stan oskarżenia niektórzy właściciele i pracownicy klubów i barów.

Szeryf pow. Cook, Richard Elrod oświadczył, iż jest "bardzo rozczarowany" oskarżeniem, wniesionym przeciwko policjantom.

Trwają Negocjacje w Sprawie Kontraktów Nauczycieli

Przewodniczący związku zawodowego nauczycieli z Barrington Unit School District 220, Ted Groat, poinformował, iż w wypadku bezowocnych negocjacji w sprawie podpisania umowy z radą szkolną — nauczyciele przerwą pracę 17 września.

6090 uczniów poczynając od klas wstępnych po szkołę średnią — zostanie pozbawionych lekcji.

Ponowne rozmowy zostały przewidziane na 7 września. W chwili obecnej nie można jeszcze ogłosić strajku, ponieważ nie zamknięto ostatecznie dyskusji. Prawo stanowe wymaga bowiem od pracowników publicznych ogłoszenia fiaska rozmów przed podjęciem strajku i zakomunikowania o nim pracodawcy na 5 dni przedtem.

Groat powiedział, iż rozmowy dotyczyły przede wszystkim uposażenia nauczycieli, świadczeń zdrowotnych i warunków pracy.

Nauczyciele z Park Ridge Elementary School District 64 mieli głosować w środę nad tymczasową umową, którą rada szkolna ma podpisać we czwartek.

Rozmowy trwały całą noc z niedzieli na poniedziałek.

Toczą się również negocjacje w Niles High School District 219 i Niles Elementary School District 71.

Nauczyciele z dystryktu 71 poprosili o rządowego rozjemcę.

Dyrektor Illinois Federation of Teachers, Ray O'Keefe, oświadczył, że w przypadku braku osiągnięcia porozumienia w Daystrykcie 219, do końca tego tygodnia, też poprosi się o udział w nich pośrednika.

Nauczyciele z Wauconda Unit School 200 powrócili do pracy bez osiągnięcia porozumienia w Dystrykcie 219, do wznowione 9 września, również przy udziale federalnego rozjemcy.

Nauczyciele z Glenbard High School District 200 powrócili do pracy bez osiągnięcia porozumienia; negocjacje mają być wznowione 9 września, również przy udziale federalnego rozjemcy.

Kto Oczyści Wysypiska Niebezpiecznych Odpadów?

Dwie organizacje mieszkańców zwróciły się do Federalnej Agencji Ochrony Środowiska (EPA) o poddanie terenu 30 mil kwadratowych na dalekiej południowo-wschodniej stronie Chicago, w rejonie jeziora Calumet — natychmiastowemu oczyszczeniu.

Citizens for a Better Environment (CBE) i United Neighborghood Organization (UNO) — skrytykowały jednocześnie EPA za brak informacji w sprawie trwającego podziemnego pożaru na wysypisku toksycznych odpadów chemicznych U.S. Scrap Co., i zaniedbanie wydania instrukcji odnośnie ewentualnej ewakuacji.

EPA odmówiło dwukrotnie przeprowadzenia akcji w trybie nagłym, uzasadniając swe stanowisko tym, iż wyasygnowanie specjalnych funduszy na podobny cel jest uzasadnione jedynie w wypadku bezpośredniego zagrożenia zdrowia mieszkańców i otoczenia.

Wymieniony tu teren, wyjątkowo duży, na którym mieści się 31 wysypisk, nie był nigdy brany pod uwagę jeśli chodzi o podjęcie tego rodzaju akcji.

Dr Robert Ginsburg, dyrektor CBE d/s badań poinformował, że organizacja zwróciła się do EPA obawiając się następstw pożaru U.S. Scrap Co., przy 119 St. i Cottage Grove Ave.

Zdaniem Ginsburga, trwający pożar zmienia sytuację, stwarzając ryzyko bezpośredniego zagrożenia eksplozją.

Organizacja odwołała się do pomocy senatora Paula Simona (D. Ill), chcąc spowodować akcję EPA i zachęcić jej szefa Lee Thomasa do wizyty w Chicago. Simon zamierza się spotkać z przedstawicielami CBE w następnym miesiącu.

Zagrożony teren, o którym mowa rozciąga się pomiędzy 95 St., na północy, Sibley Boulevard na południu, Halsted St., na zachodzie i granicą Illinois — Indiana na wschodzie.

JAPONIA, GÓRA OSUTAKA — Japońscy i amerykańscy eksperci badają szczątki kabiny samolotu JAL, który rozbił się na stoku Góry Osutaka. W katastrofie poniosło śmierć 520 osób.

(REUTER)

CTA Potrzebuje $16.5 Mln. Dol. Na Usprawnienie Komunikacji

RTA Sugeruje Redukcję Wydatków

Zarząd CTA ubiega się o dodatkowe 16.5 mln. dol., która to suma pozwoliłaby tej agencji komunikacji miejskiej, zatrudnić 127 osób. Z kolei przyjęcie dodatkowej liczby pracowników umożliwołoby usprawnienie komunikacji kolejek i autobusów.

Prezes zarządu CTA, Michael Cardilli oświadczył, iż jeśli agencja zdobędzie tę sumę to będzie w stanie podwyższyć poziom usług dla pasażerów ale — niestety — nie będzie ona mogła natychmiast wyremontować wszystkich autobusów i kolejek.

"Nie wyobrażam sobie, jak można 'uzdrowić' wszystko od razu" — powiedział Cardilli. Dodał on, iż zatrudnienie dodatkowego personelu "jest krokiem we właściwym kierunku"

Jak już donosiliśmy, w ostatnich tygodniach CTA było celem, wielostronnej nieustającej ostrej krytyki — od wadliwie działających prędkościomierzy aż po kierowców, nagminnie przekraczających dozwoloną prędkość.

Zarząd CTA przedstawił swą prośbę o dodatkową sumę podczas przesłuchania przed Komitetem Budżetowym RTA. W planie CTA przewidziano zatrudnienie 12 osób w charakterze instruktorów, 12 osób na stanowiskach kierowniczych — w celu polepszenia kontroli usług pasażerskich, 18 osób, których zadaniem będzie ocena efektywności personelu, cztery osoby do kontroli pojazdów oraz 6 osób, które "pomogą skrócić czas reakcji na problemy mechaniczne" pojazdów.

Rzecznik CTA powiedział, iż problemy mechaniczne częściowo przestaną istnieć, kiedy agencja zakupi ponad 600 nowych autobusów, w przeciągu najbliższych czterech lat.

Członkowie zarządu RTA, obecni na posiedzeniu, ostrzegli CTA aby agencja zmniejszyła wydatki na inne cele, zanim przedłoży oficjalną prośbę o dodatkowe 16.5 mln. dol.

Jeden z członków zarządu RTA, Kathleen Parker, podkreśliła, iż CTA musi oszczędniej gospodarować funduszami, które otrzymuje od RTA. Inny członek zarządu RTA, William Walsh sugerował, iż być może CTA będzie musiała zlikwidować kursy niektórych autobusów czy kolejek, w celu zaoszczędzenia pieniędzy.

Szef administracyjny CTA, Larry Pianto oznajmił, iż agencja ta analizuje różne sposoby sfinansowania listy dodatkowych wydatków. Wśród tych sposobów są również zmiany na trasach kursowania kolejek i autobusów, jak również podwyżka opłat za przejazd.

Również tego samego dnia, przedstawiciel zarządu RTA oświadczył, iż powstała propozycja wydatkowania 7.5 mln. dol. na zwiększenie środków ostrożności w pojazdach CTA. Suma ta pozwoliłaby na zatrudnienie dodatkowych 150 policjantów, którzy strzegliby porządku na przystankach kolejek i autobusów, jak też i w samych pojazdach.

Natomiast we wtorek zarząd CTA głosował za przyjęciem firmy p.n. Spencer Stuart & Associater, która za wynagrodzeniem 50 tys. dolarów, znalazłaby odpowiednią osobę na stanowisko dyrektora wykonawczego CTA, wakujące od chwili odejścia Bernarda Forda.

Szef Agencji "Goodwill" Podejrzany o Oszustwo

Gazeta "Sun — Times" ujawniła, iż przeciwko dyrektorowi wykonawczemu agencji Goodwill Industries, Harry'emu H. Woodwardowi toczy się dochodzenie z polecenia Wielkiej Ławy Przysięgłych. Śledztwo to prowadzą wspólnie IRS i Organized Crime Strike Force — agencja federalnego Departamentu Sprawiedliwości.

Woodword jest podejrzany o użycie funduszy agencji na swe prywatne cele.

Goodwill Industries jest agencją pomocy społecznej, utworzoną w 1919 r., która pomaga ubogim i inwalidom, poprzez zapewnienie nauki zawodu i programy rehalibilitacyjne.

Sprawa Sądowa Przeciw Skarbnikowi Stanowemu

W sądzie Okręgowym powiatu Cook wniesiona została sprawa przeciw skarbnikowi stanowemu Jamesowi Donnewaldowi, który jest powiernikiem funduszu Compensation Rate Adjustment Fund.

Sprawę wnieśli grupowo wszyscy pracownicy otrzymujący rentę z racji inwalidztwa. Pracownicy twierdzą, że nie otrzymują oni rocznych wyrównań w wypłatach renty, co przewidziane jest prawem stanowym, które weszło w życie z dniem 15 lipca 1977 r.

Oszukali Firmę Montgomery Ward Na 250,000 Dolarów

Władze federalne postawiły we wtorek w stan oskarżenia małżeństwo Georga i Angelikę Voleta. Oskarżeni są oni o oszukanie firmy Montgomery Ward & Co. na sumę 250,000 dol.

Zamieszkali pod adresem 9731 Pebble Dr. w Palos Park, pp. Voleta, oskarżeni są w dwóch punktach o wykorzystywanie poczty w celach przestępczych.

Asystent prokuratora federalnego Lawrence Rosenthal oświadczył, że pp. Voleta założyli trzy fikcyjne firmy, które zaopatrywały rzekomo firmę Montgomery Ward.

Rachunki od nie istniejących firm, wystawianie były na Montgomery Ward, za towar, który nie został w ogóle dostarczony. "Działalność" swą prowadzili pp. Voleta od roku 1983, aż do wiosny br. George Voleta był pracownikiem Montgomery Ward, żona jego jest stewardesą linii United.

Nowe Prawo Odnośnie Nieobecnych Uczniów

Gubernator stanu Illinois James Thompson podpisał w poniedziałek nową ustawę, która zobowiązywać będzie władze szkolne do kontaktowania się z rodzicami lub opiekunami tych dzieci, które nie przybyły do szkoły na zajęcia.

Nowe prawo wejdzie w życie z dniem 1 lipca 1986. Odnosić się ono będzie do wszystkich dzieci, poczynając od przedszkola, aż do 8 klasy. Zobowiązywać ono będzie szkoły do kontaktowania się telefonicznie — w ciągu dwóch godzin, jakie upłynęły od wyznaczonego terminu pierwszej lekcji ucznia — z rodzicami lub opiekunami dziecka, które nie zjawiło się w szkole.

Tendencje Rozwojowe Dzielnicy Uptown/Edgewater

Chicagoska dzielnica Uptown/Edgewater jest najbardziej zagęszczonym, pod względem ludności, obszarem naszego miasta, a jednocześnie najbardziej zróżnicowanym rasowo, etnicznie i kulturowo. Cechy te sprawiają, iż jest ona fascynującym miejscem dla przybysza spoza niej, a jednocześnie pożądanym obszarem dla inwestorów, hadlujących nieruchomościami.

Natomiast mieszkańcy tej dzielnicy, o obszarze 5 mil kwadratowych, mają różnorodne pojęcie na temat jej charakteru, a ich poglądy ścierają się przede wszystkim w kwestii czym ona będzie w przyszłości.

Wątpliwości mieszkańców spróbowała wyjaśnić miejscowa organizacja społeczna p.n. Organization of the North East (ONE), przeprowadzając roczne badania na temat tendencji rozwojowych tej dzielnicy, biorąc pod uwagę przede wszystkim gęstość zaludnienia i jej możliwości mieszkaniowe.

Wyniki badania ONE obalają dwa skrajne poglądy, dzielące mieszkańców Uptown/Edgewater. Wyznawcy pierwszego z nich utrzymywali, iż obszar ten powoli przekształci się w luksusową dzielnicę, zgodnie z panującą tendencją wykupywania podupadających obszarów naszego miasta, przez młodych, wpływowych ludzi, którzy następnie przekształcają je w drogie enklawy mieszkaniowe, otoczone drogimi, modnymi, eleganckimi restauracjami i butique'ami.

Zwolennicy drugiego poglądu są zdania, iż dzielnica ta zostanie zdominowana przez biednych mieszkańców utrzymujących się z zapomóg społecznych, ponieważ już w tej chwili znajduje się tam duża liczba budynków czynszowych, dotowanych przez władze federalne i stanowe.

Według autorów badania obydwa te poglądy są błędne, ponieważ dzielnica utrzyma swój dotychczasowy zróżnicowany charakter, a jej zagęszczenie ludnościowe nie wzrośnie w stopniu zagrażającym przepełnieniem. Zdaniem autorów, zachowanie dotychczasowego charakteru Upton/Edgewater będzie możliwe, jeśli w dalszym ciągu rozwijać się będą aktualne tendencje, takie jak remont niszczejących budynków oraz integracja rasowa mieszkańców, a zmaleją tendencje negatywne, jak np. zagęszczenie, wzrost czynszu, liczba niezamieszkałych budynków oraz bezrobocie.

Z wyników badania ONE wynika także, iż dzielnica ta stała się w latach 1970-80 nie bardziej wpływowa, ale wręcz mniej. Zdaniem analityków, Uptown/Edgewater nie stanowi "dobrego rynku", do budowania luksusowych, eleganckich wysokościowców.

Ponadto z badań ONE wynika, iż równie nieprawdziwa jest teza, jakoby Uptown/Edgewater była u progu zdominowania przez biednych mieszkańców i mniejszości etniczne, ponieważ mieszkańcy, należący do tychże mniejszości są tak zróżniocowani pod względem kulturowym i rasowym, iż daleko im do "monolitu", jaki stanowi tutaj biała rasa. Badacze dodali, iż nie ma powodu, dla którego liczebność białych mieszkańców miałaby zmaleć do roku 2000.

W dzielnicy Uptown/Edgewater, która od wschodu ograniczona jest brzegiem jeziora, od południa ulicą Irving Pk., od zachodu ulicą Ravenswood, a od północy ulicą Devon, mieszka obecnie prawie 123 tys. osób. Przyszłość jej, konkludują autorzy badania, zależy od władz, a konkretnie od stopnia, w jakim będą one sterować "dobrymi" i "złymi" tendencjami rozwojowymi tej dzielnicy.

Regulamin Etyczny Dla Pracowników Miejskich

Alderman Edward Vrdolyak (10 warda) poinformował, iż w Chicago wprowadzi się regulamin dotyczący etyki pracowników miejskich i urzędników administracji.

Głosowanie w tej sprawie ma nastąpić przed końcem roku.

Oba bloki rady są przekonane, iż ostateczna wersja tych przepisów jest wciąż daleka od kompletnej, ponieważ należy jeszcze przedyskutować wersję zastępczą i kilka proponowanych uzupełnień.

Vrdolyak oświadczył również, że zamierza przedłożyć propozycję wyrywkowych badań strażaków, policjantów i innych pracowników miejskich mających na celu wykrycie używania przez nich narkotyków.

Mayor Harold Washington zakwestionował takie testy jako niezgodnie z konstytucją. Jeżeli zostaną one dołączone do zarządzenia o etyce i zatwierdzone przez Radę Miejską, mayor może być zmuszony do postawienia weta wobec całej ustawy.

Supt. Ted Sanders Otrzymał 32.5% Podwyżki

Superintendent Szkolnictwa Stanowego, Ted Sanders, został nagrodzony 32.5-procentową podwyżką uposażenia, dzięki czemu został jednym z najlepiej płatnych szefów d/s szkolnictwa w całym kraju.

Uposażenie roczne Sandersa będzie wynosić teraz 90 tys. dol.

Stanowa Rada Szkolna, zatwierdziła podwyżkę dla superintendenta Sandersa, stosunkiem głosów 12:2, chociaż jeden z jej członków zarzucił iż propozycja podwyżki spadła na radę nieoczekiwanie — "jak z nieba".

"Pops" Panczko Znajduje Się Po Raz Dwunasty w Więzieniu

Joseph "Pops" Panczko przyznał się we wtorek do kradzieży biżuterii wartości 160,000 dol. oraz pewnej ilości aspiryny, którą skradł — jak twierdzi — bo "bolała go głowa"

Liczący lat 67 Panczko był aresztowany ponad 100 razy. Poczynając od r. 1940, osadzony był 11 razy w więzieniu. Sędzia Sądu Karnego pow. Cook Thomas Durkin skazał go na 4 lata więzienia.